



# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Jubileusz Szczecina 300 tys. ton na wodzie W planie — 40-tysięczniki

SZCZECIN. — W sobotę stożcownicy szczecińscy obchodzili dwa jubileusze: 10 lat temu położyli bowiem ściepkę pod pierwszą jednostkę, a 19 bm. wodowali 300-tysięczną tonę. W sobotę z pochyliny „Odra” spłynęła „Orneta” — 71 jednostka o 4.200 TDW., przeznaczona dla Polskich Linii Oceanicznych.

Te 10 lat dla stoczni — to przede wszystkim okres automatyki produkcji, opanowywanie nowych metod budowy statków. W efekcie skrócono poważnie cykl tej budowy. Pierwszy kadłub wzniesiono 18 miesięcy — dziś kadłuby kilkakrotnie większe i bardziej skomplikowane budowane są w ciągu 3-4 miesięcy.

Przed rokiem stożcownicy oddali do użytku pierwszy dzięciotyśnicznik, a już za kilka tygodni położą ściepkę pod budowę statku o 15 tys. TDW. W przyszłości — po dalszym rozwoju stoczni — będzie się budować tam jednostki do 40 tys. TDW.

## Obrońca przed dywersyjną działalnością Bonn jest suwerennym prawem NRD Nota rządu radzieckiego do rządu Stanów Zjednoczonych

MOSKWA (PAP). — Rząd radziecki rozumie i popiera całkowicie postępowanie rządu

### Prof. T. Kotarbiński wyjechał do Stanów Zjednoczonych

WARSZAWA (PAP). — 19 bm. prezes Polskiej Akademii Nauk — prof. dr Tadeusz Kotarbiński wyjechał w towarzystwie swej małżonki — prof. dr Janiny Kotarbińskiej do Stanów Zjednoczonych. Uczeń nasz weźmie udział w sesji naukowej Międzynarodowego Instytutu Filozofii. Jak wiadomo, prof. Kotarbiński jest przewodniczącym tego Instytutu. Sesja odbędzie się w Santa Barbara w Kalifornii w dniach od 25 do 28 bm.

Niemieckiej Republiki Demokratycznej, który wprowadził skuteczną kontrolę na granicy z Berlinem zachodnim, by położyć kres działalności dywersyjnej prowadzonej z Berlina zachodniego przeciwko NRD i innym krajom socjalistycznym. Wierząca rząd ZSRR w nocie wystosowanej 18 sierpnia do rządu Stanów Zjednoczonych.

Nota rządu radzieckiego stanowi odpowiedź na notę rządu Stanów Zjednoczonych z 17 sierpnia, dotyczącą zarządzeń kontrolnych wprowadzonych przez rząd NRD w Berlinie w dniu 13 sierpnia br.

Rząd radziecki odrzuca kategorię „zabójstwa” jako pozbawiony podstaw protest zawarty w nocie rządu USA.

Wprowadzając pewne zarządzenia na swych granicach — stwierdza nota radziecka — rząd NRD korzystał jedynie z posiadanego przez każde suwerenne państwo prawa obrony swych interesów. Dlatego też próby rządu USA ingerowania w wewnętrzne sprawy Niemieckiej Republiki Demokratycznej są całkowicie bezpodstawne i niewłaściwe.

Nota rządu ZSRR podkreśla, że Berlin zachodni został przekształcony w ośrodek działalności dywersyjnej i szpiegowskiej, w ośrodek prowokacji politycznych i gospodarczych, wymierzonych przeciwko NRD, ZSRR i innym krajom socjalistycznym. Sprawy zaszyły tak daleko, że Berlin zachodni stał się siedzibą tak zwanego „Amerykańskiego komitetu wyzwolenia narodów Rosji”.

W związku z tym, że w swej nocie z 17 sierpnia rząd Stanów Zjednoczonych nazwał zarządzenia władz NRD „naruszeniem czterostronnego statusu Berlina” z 1945 r., nota radziecka stwierdza: „Trzeba mieć przesadne poczucie humoru, aby twierdzić, że działalność prowadzona w Berlinie zachodnim odpowiada czterostronnym zobowiązaniom”.

Jak zaznacza nota radziecka, koła rządzące NRD, przy współudziale władz okupacyjnych, przekształciły Berlin zachodni w główny ośrodek niestającej dywersji gospodarczej przeciwko NRD i uczyniły z niego arenę jawnie odwetowych zjazdów i manifestacji wymierzonych przeciwko miłującym pokój ościennym państwom socjalistycznym.

Około 50 zachodnioniemieckich urzędów i instytucji państwowych działa obecnie w Berlinie zachodnim. Wyrącają się one bezceremonialnie we wszystkie sprawy miasta, a organy Bundestagu i Bundesratu wysuwają bezpodstawne roszczenia do tej części miasta. Wszystko to — stwierdza nota radziecka — jest

(Dalszy ciąg na str. 2)

★ Pralki ★ Rowery ★ Materiały budowlane ★ Telewizory ★ Lodówki  
**Dodatkowe ilości artykułów przemysłowych otrzyma rynek w IV kwartale**

Ostatnio Komitet Ekonomicznej Rady Ministrów podjął uchwałę w sprawie dostaw towarów przemysłowych na zaopatrzenie rynku w IV kwartale br.

W wielu grupach towarów produkcja najbliższych miesięcy pozwoli na pełne wykonanie rocznego planu. Tak np. przedstawia się sprawa lodówek czy telewizorów.

Możliwe jest przekroczenie planu dostaw takich towarów, jak rowery których ogółem w br. przeznaczony się do sprzedaży o 40 tys. więcej niż w r. ub., pralki (o 30 tys. więcej), maszyny do szycia (o 13 tys. więcej) i aparaty radiowe (o 30 tys. więcej). W najbliższym kwartale handel może także liczyć na zwiększone partie magnetofonów. Przekroczenie rocznego planu dostaw na rynek przewidziane jest też w dziedzinie materiałów budowlanych dla budownictwa indywidualnego. I tak np. w skali rocznej handel dostarczy cegły o 220 mln. szt. więcej, cementu o 230 tys. ton, a poszukiwanego falistego eternitu — o 300 tys. m<sup>2</sup> więcej.

Na ostatni kwartał roku przypadek również wzrost dostaw szkła. W IV kwartale nastąpi także popra-

wa zaopatrzenia rynku w wyroby walcowane i metalowe potrzebne zwłaszcza rolnikom i w budownictwie indywidualnym.

## W lipcu 1962 r. w Helsinkach VIII Festiwal Młodzieży

HELSINKI (PAP). — Ostatnio obradował w Helsinkach Komitet Przygotowawczy Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. Komitet, składający się z przedstawicieli 24 krajów, podjął decyzję, że festiwal młodzieży i studentów w Helsinkach odbędzie się w czasie od 27 lipca do 5 sierpnia 1962 r. Spodziewane jest przybycie 15-18 tysięcy chłopców i dziewcząt.

## Amerykański następca Gagarina w przyszłym roku?

WASZYNGTON (PAP). — Amerykańska Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA), oznajmiła w piątek wieczorem, iż przerywa program lotów balistycznych i przystępuje do przygotowywania lotów orbitalnych.

Oznacza to, że Amerykanie przestaną wysyłać swych kosmonautów w 15-minutową podróż po kilkusetkilometrowym łuku na wysokość 180 km i zajmą się przygotowywaniem wyprawy tego typu, co kwietniowa podróż Jurija Gagarina.

Amerykański następca Gagarina polci jednak nie prędko, prawdopodobnie dopiero na początku przyszłego roku. NASA wystrzeli najpierw na orbitę okołoziemską pustą kabinę, później zaś kabinę z szympansem.

## Człowiek o zadziwiająco mocnych nerwach, dużej wytrzymałości - kawaler Kosmonauta nr 3 w relacji H. Titowa

MOSKWA (PAP). — Major Herman Titow oświadczył w sobotę, że „nie ulega wątpliwości, iż kosmonauta nr 3 w czasie swego przyszłego lotu znacznie przewyższy to, czego dokonali Gagarin i on w pierwszych wyprawach w kosmos”.

Titow dodał, że kosmonauta nr 3, z którym razem się szkolili, jest człowiekiem o zadziwiająco mocnych nerwach i żelaznej wytrzymałości.

Powyższe uwagi zawarł Titow w pierwszym odcinku autoreportażu „700.000 kilometrów w kosmosie” zamieszczonego w łódzkiej edycji sobotniej „Prawdy”.

Od chwili pomysłnego powrotu na ziemię majora Titowa wiele osób w Moskwie zadaje sobie pytanie, kto będzie pilotem następnego statku kosmicznego. Wypatrywano go pośród kolegów Titowa i Gagarina, pokazywanych w filmie „Pierwszy rejs ku gwiazdom” a także w grupie kosmonautów obecnych na Kremlu podczas przyjęcia na cześć Titowa. Dziennikarze chcieli się nawet zakładać, którego z kilkuosobowej grupy młodych pilotów spodka to wyróżnienie.

Na rozstrzygnięcie zakładu trzeba będzie jednak poczekać. Na razie zacytuujemy opinię Hermana Stiepanowicza o kosmonaucie nr 3.

Ze wspomnień Titowa do-

wiadujemy się, że jego następcą jest kawalerem. Podczas przygotowań do startu „Wostoka 2”, był on dublerem. W okresie poprzedzającym lot towarzyszył bez przerwy drugiemu kosmonautce, prowadząc jednako tryb życia. Obaj wspólnie odbywali treningi, naradzali się z głównym konstruktorem statku, razem jedli, spalili w tym samym pokoju. Obaj ubrani w jednakowe skafandry udali się rankiem 6 sierpnia na kosmodrom. Zegnając się z kolegami, Titow uścił kosmonautę nr 3, mimo że skafandy mocno im w tym przeszkadzały.

## Po piątkowych demonstracjach Francuzi odcięli Bizertę od świata Wczoraj dalsze manifestacje

KAIR (PAP). — Po całonocnych starciach w Bizercie w wyniku których ponad 50 osób zostało rannych od kamieni i butelek, którymi obrzucały się obie strony, w sobotę panowała w Bizercie napięta sytuacja. Wśród rannych jest 20 żołnierzy francuskich.

Władze francuskie wzmocniły znacznie swój garnizon okupacyjny w mieście Bizercie posiłkami sprowadzonymi z bazy lotniczo-morskiej. Nad miastem krajozobserwacyjny samolot i helikopter francuski. W dzielnicach europejskich stacjonują silne oddziały składające się przeważnie ze spadochroniarzy i strzelców morskich. Obsadzają one wszystkie skrzyżowania ulic i drogi wiedące do dzielnicy arabskiej. Wszędzie stacjonują pojazdy pancerne.

W sobotę, 19 bm. w mieście po masakrze w Bizercie, w dalszym ciągu odbywały się w całej Tunezji potężne manifestacje na rzecz ewakuacji wojsk francuskich z tego kraju. Największa z nich odbyła się tego dnia w Tunisie.

Manifestacje i pochody odbyły się w całym kraju, także w Bizercie, gdzie podobnie jak poprzedniego dnia, nie doszło do żadnych krwawych starć z wojskami francuskimi.

Sobotnia manifestacja w Bizercie była właściwie kontynuacją demonstracji rozpoczętej 18 bm., która trwała przez całą noc. W godzinach

## Spotkanie Wschód-Zachód między 17.IX a 17.X?

WASZYNGTON (PAP). — W kolcach dyplomatycznych Waszyngtonu wierzą, że noty mocarstw zachodnich do

rządu radzieckiego, proponujące podjęcie rokowań w sprawie Berlina i Niemiec, zostaną doręczone w Moskwie w przyszłym tygodniu — informuje waszyngtoński korespondent Agencji Reutersa.

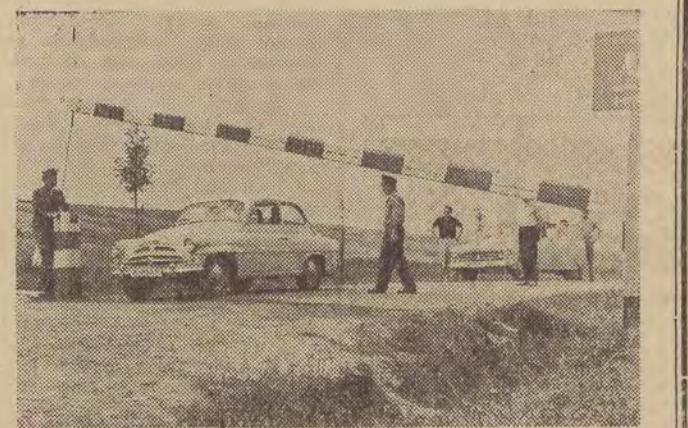
## Trzeci „Polaris” zszedł z kursu

NOWY JORK (PAP). — Polski balistyczny średniego zasięgu typu „Polaris”, wystrzelony w piątek na próbie z okrętu amerykańskiego na Atlantyku, zszedł z kursu i w 33 sekundy po starcie eksplodował na radiokomendę oficera kierującego eksperymentem.

Była to trzecia z rzędu nieudana próba wystrzelenia „Polarisa” z wyrzutni okrętowej.

Korespondent podaje, że na leży przewidywać spotkanie na szczeblu ministrów spraw zagranicznych, nie wyklucza się jednak, że nastąpi ono na szczeblu szefów rządów.

## Przejście graniczne w Chochołowie



W ramach konwencji turystycznej zawartej między Polską i CSRS przechodził się wtedy na Orawę i Tatrę Zachodnie. Na zdjęciu: zmotoryzowani turyści czescy jadą do Polski. CAF — fot. Olszewski

## Owacje w Budapeszcie na cześć Gagarina

BUDAPESZT (PAP). — Pierwszy kosmonauta świata Jurij Gagarin wraz ze swą małżonką Walentyną i 7-miesięczną córeczką Gałoczka przybył w sobotę rano do Budapesztu na zaproszenie rządu Węgierskiej Republiki Ludowej. Na lotnisku Jurija Gagarina witali przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych WRL.

Zebrałe na lotnisku 25-tysięczne tłumy zgromadziły bohaterowi kosmosu, jego małżonkę i uroczą córeczkę entuzjastycznie przyjeżdżając. Mir. Titow, także zaproszony na Węgry, nie mógł przybyć, ponieważ znajduje się jeszcze

pod obserwacją lekarzy. Jurij Gagarin wyraził jednak nadzieję, że i Herman Titow odwiedzi Węgry.

Następnie Jurij Gagarin w towarzystwie G. Kallaia i G. Marosana odbył otwartym samochodem triumfalny przejazd przez Budapeszt. Chyba całe miasto wyłogło na ulice. Wzdłuż 20-kilometrowej trasy prowadzącej z lotniska do willi, gdzie zamieszkał Gagarin, gromadziły się setki tysięcy mieszkańców Budapesztu, oklaskując entuzjastycznie zdobywcę kosmosu. Samochód, którym jechał, tonął w „powodzi kwiatów”.

## Wiceprezydent USA Johnson przybył do Berlina

BONN (PAP). — Wiceprezydent USA Johnson przybył w sobotę rano do Bonn.

W oświadczeniu złożonym na lotnisku Johnson oznajmił, że USA „są zdecydowane wypełnić wszystkie swe zobowiązania” w Berlinie zachodnim.

Johnson dodał, że mówi to „bez wojowniczości”. „Nie chcemy prowokować — stwierdził wiceprezydent USA — ale też nie boimy się”.

Johnsonowi w jego podróży do NRD i Berlina zachodniego towarzyszą general Clay, który był dowódcą wojsk amerykańskich w Niemczech w czasie trwania berlińskiego mostu powietrznego w roku

1948, oraz Charles Bohlen, specjalny doradca w sprawach radzieckich.

BERLIN (PAP). — W sobotę po południu przybył do zachodniego Berlina wiceprezydent Stanów Zjednoczonych, Lyndon Johnson.

Na lotnisku wiceprezydent USA, Johnson złożył oświadczenie, w którym demonstracyjnie wyraził poparcie dla polityki kół rządzących Berlina zachodniego. Johnson usiłował przedstawić Berlin zachodni jako „symbol wolnego świata” oraz zapewniał o „wierności dla zachodniego Berlina”.

Johnson oświadczył, że prezydent USA Kennedy polecił zwiększyć liczebność amerykańskiego garnizonu w Berlinie zachodnim i że posiłki znajdują się już w drodze.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## 9 września Wielka manifestacja w ŁODZI

Prawa odsłonięcia mauzoleum-pomnika na Radogoszczy dyskutowana jest w tej chwili i komentowana w całej Łodzi. Obecnie podajemy garść nowych szczegółów, związanych z tą wielką uroczystością.

Zacznie się ona 8 września od symbolicznego złożenia wieńców zarówno na Radogoszczy jak i u stóp Pomnika Wdzięczności oraz w wielu innych miejscach, upamiętnionych walką i męczeństwem łódzian. W tym samym dniu ulicą Piotrkowską od Placu Wolności do Placu Niepodległości przeđeituje tradycyjny capstrzyk.

Główne uroczystości odbędą się na Radogoszczy 9 września o godz. 16. O tej godzinie rozpocznie się wielki wiec z udziałem całego społeczeństwa łódzkiego i pozamiejscowych gości, po czym nastąpi odsłonięcie pomnika-mauzoleum ku czci ofiar pomordowanych na Radogoszczy przez hitlerowskich zbrodniarzy.

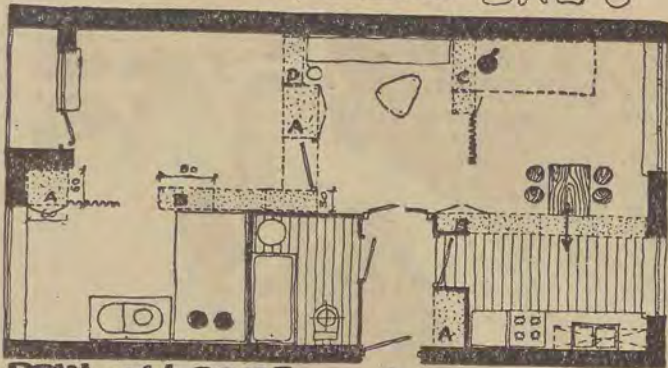
Od tej wielkiej uroczystości dzieli nas jeszcze kilkanaście dni. Jest więc czas, żeby doszlifować i opracować wszystkie jej szczegóły tak, aby całość wypadła jak najbardziej odświętnie i serdecznie.

Nie wątpimy, że dzień 9 września stanie się wielką manifestacją zawsze patriotycznej Łodzi!

M. J.



MIESZKANIE 4 OSOBOWE



POW. ~44,00M<sup>2</sup>

- A MEBŁOCIANKA BIELIŹNIANO-UBRANJOWA DO SUFITU
- B MEBŁOCIANKA KREDENSOWO-BIBLIOTECZNA DO SUFITU
- C MEBŁOCIANKA Z TARCZANEM DO SUFITU
- D MEBŁOCIANKA NISKA

TYP B



W lewym, dolnym rogu — łóżeczko dziecięce, obok — dwa osobowe tapczany, stały. W prawo — łazienka z ubikacją, obudowana ściankami z cegły lub gazobetonu. Linia weżykowa w prawym rogu i dwustronna strzałka — patrz wariant „A”.

Trudna sytuacja mieszkaniowa, a także względy ekonomiczne zdecydowały, że w bieżącej pięcioletniej budujemy przede wszystkim mieszkania 3-4 osobowe, przy czym przydział powierzchni mieszkalnej na 1 osobę nie przekroczy 7 m<sup>2</sup>.

Aby jednak te nowe mieszkania były dla przyszłych lokatorów jak najbardziej wygodne, myśli się już o tym, w jaki sposób wykorzystać racjonalnie dosłownie każdy centymetr powierzchni.

Szukamy wykonawcy

# Rewolucja w czterech ścianach



MEBŁOCIANKA Z TARCZANEM

mieszkania. Zjawia się potrzeba wydzielenia kąta do pracy i nauki. Przykład ten można mnożyć, a niewątpliwie każdy czytelnik dozna jeszcze własne spostrzeżenia.

Dochodzimy zatem do wniosku, że każde mieszkanie powinno być w przyszłości dostosowane do indywidualnych potrzeb użytkownika. Pytanie tylko, jak to należy zrobić?

Obok zamieszczamy własne próby takich rozwiązań przy pomocy meblościarek. Typy mieszkań A i D podają sposoby zagospodarowania mieszkań 3- i 4-osobowych, obecnie budowanych w łódzkich osiedlach, typ B pokazuje możliwości stosowania różnych rozwiązań, przy pomocy tychże meblościarek.

W projektach tych uderza przede wszystkim niemal zu-

(Dalszy ciąg na str. 4)

## Człowiek który przekroczył próg naszego świata



Ten artykuł zainteresuje każdego



Jest on Rosjaninem. Urodził się 11 września 1935 roku we wsi Wierchnieje Zylino, w Kraju Altajskim, w pobliżu wielkiej rzeki syberyjskiej Ob. Ojciec jego, Stepan Pawłowicz Titow, jest nauczycielem wiejskim wykładającym literaturę, język rosyjski i niemiecki. Matka, Aleksandra Michajłowna Titowa, jest gospodynią domową.

W roku 1943 Herman Titow, mając osiem lat, rozpoczął naukę w szkole podstawowej przy kolchozie „Majskoje utro”. W roku 1953 ukończył szkołę średnią. W listopadzie 1949 roku został komsomolcem.

Od roku 1955 uczył się w Szkole Lotnictwa Wojskowego w Sialmogradzie, którą ukończył w 1957 roku. Egzamin z techniki pilotowania zdał celująco. W ciągu ostatnich lat, do marca 1960 roku, służył w jednostkach Leningradzkiego Okręgu Wojskowego. Herman Titow, lotnik wojskowy, dał się poznać jako człowiek odpowiedzialny i rzetelny.

Rodzina Titowów nie jest liczną. Herman ma tylko dwudziestletnią siostrę Zemfirę. Do niedawna pracowała ona w Barnaulskiej Fabryce Włókienniczej, a obecnie przygotowuje się do średniej szkoły zawodowej.

Herman Titow ożenił się w roku 1958. Jego żona Tamara Wasiljewna liczy obecnie 24

lata, jest Ukrainką, zajmuje się gospodarstwem domowym.

Od kwietnia bieżącego roku Herman Titow był kandydatem na członka Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Po odbyciu lotu kosmicznego uchwala KC KPZR został przyjęty w poczet członków partii.

Herman — opowiada ojciec Hermana, Stepan Titow — był dobrym dzieckiem, pilnie się uczył. Lubił majsterkować, w szczególności budować modele samolotów. Czytał dużo dzieł literatury pięknej i książek technicznych. Podobnie, jak wszystkie dzieci w jego wieku, pasjonowały go książki o przygodach. Od trzeciego roku życia jeździł na nartach. Uczył się dobrze. Chcieliśmy, żeby wstąpił na wyższą uczelnię, ale Herman pragnął zostać pilotem! zrealizował swe marzenie.

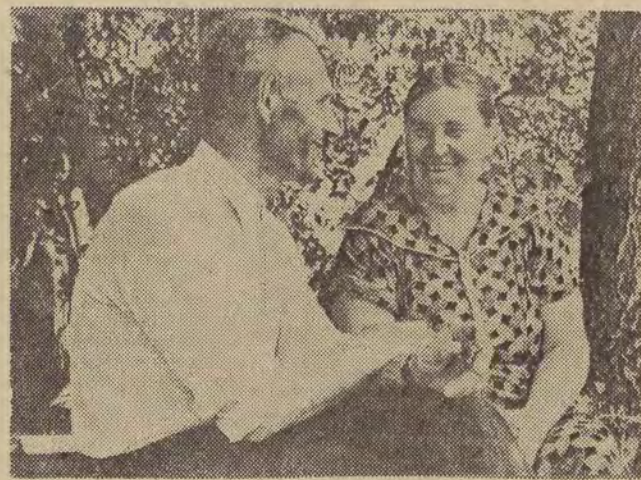
Jestem pilotem — mówi Leontij Grigoriew, bliski przyjaciel Titowa — i ktoś, jeśli nie ja, może ocenić mistrzostwo lotnika. Herman w czasie lotu wykazywał dużą inteligencję, wysoką klasę. Szczególnie ta ostatnia cecha — piękno lotu — wyróżniała go, stwarzała jego własny styl w powietrzu. Oczywiście, nie jest to przypadek, bowiem także w życiu codziennym Herman lubi piękno.

Towarzysze bronili często oklaskiwali Hermana Titowa i jego żonę na estyżetach klubowej. Z uczeniem recytował



utwory Aleksandra Twardowskiego i Konstantego Simonowa. Z zapalem uprawiał także akrobatykę parterową.

Ale najważniejsze dla Hermana — podkreślił to raz jeszcze — było niebo. Herman całymi godzinami potrafił ćwiczyć na ziemi, na urządzeniach treningowych, po to, by latać dalej i wyżej. Zawsze marzył o tym, by latać możliwie jak najwyżej. Dlatego, kiedy polecono mu rozpocząć przygotowania do lotu kosmicznego i dowódca zapytał go, czy chce tego, Titow odpowiedział krótko i prosto: — Bardzo!



MIESZKANIE 4 OSOBOWE



- A MEBŁOCIANKA KREDENSOWO-BIBLIOTECZNA DO SUFITU
- B MEBŁOCIANKA BIELIŹNIANO-UBRANJOWA DO SUFITU
- C MEBŁOCIANKA NISKA
- D TARCZANY OKŁADANE

POW. ~44,00M<sup>2</sup> TYP A

W lewym rogu u góry — stół z 4 krzesłami, dwustronna strzałka — przejście z kuchni do stołowego. Linia weżykowa — kotara między meblościarką, a ścianą wewnętrzną mieszkania. Bardziej w prawo — pomieszczenie kuchenne, obudowane z dwóch stron meblościarkami i ścianką działową z cegły. W prawym, górnym narożniku — łazienka z ubikacją, obudowane ściankami działowymi z materiałów stałych.

cież wymaga, różne gusty, jeżeli chodzi o wyposażenie wnętrza. Inne wymagania będzie miała np. rodzina składająca się z dwóch osób dorosłych, małego dziecka i babci, inne znów małżeństwo z dwójkiem dzieci. Struktura każdej zresztą rodziny, ulega zmianie z upływem lat. Dziecko, śpiące uprzednio z rodzicami, dorasta i wymaga osobnego po-



MEBŁOCIANKA KREDENSOWA ZE STOŁEM

NIEDZIELNY DODATEK „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”

Łódź, 20. VIII. 1961 roku

Nr 27 (387)



# PANORAMA

# A jaki winien być jej człowiek?

„Przez całe wieki — pisze prof. Suchodolski — życie płynęło... powolnym nurtem. Zmiany dokonywały się niepostrzeżenie dla żywych, ponieważ rozkładały się na stulecia".

Jest to wynik coraz większego wypierania pracy ludzkiej przez maszyny, a zwłaszcza — procesu automatyzacji.

postawione na wstępie: jak, choćby te wymienione wyżej zjawiska, rzutują na konieczność nowego podejścia do sprawy wykształcenia i wychowania młodzieży?

## Wszelkie „recepty” — nieaktualne

„Idealnym człowiekiem nowoczesnego staje się człowiek uspołeczniony, zaangażowany, świątomy wielkich zmian, które się dokonują współcześnie, który remu nie obcy jest zarówno Jorobek ludzkości w dziedzinie nauk społecznych, humanistyki, jak i nauk ścisłych i techniki. Człowiek współczesny musi dostrzegać problemy w skali ogólnoludzkiej. Nie ma dziś prawie galerii wiedzy czy dziedzin praktyki, która mogłaby się rozwijać w izolacji od tego, co się dzieje „na świecie”.

Udoskonalenia techniczne, a równocześnie wymagania związane z dalszym postępem nauki — powodują, że przeciętny poziom wykształcenia ogólnego z roku na rok się podnosi. Nauka staje się udziałem coraz szerszych warstw społeczeństwa, a nie tylko — jak dawniej — określonej elity. Wydarzenie przypomnieć, że w okresie 4 lat (1950-54) liczba uczniów szkół podstawowych na świecie wzrosła o 55 milionów, a ilość studentów przypadających na 100.000 mieszkańców — z 110 na 148. Niezależnie od wzrostu ilości uczących się w różnych zakładach naukowych zwiększa się przeciętnie zasób wiadomości także tych, którzy już nie kontynuują studiów formalnie.

Dodajmy, że wszystkie przemiany, których jesteśmy świadkami, dzieją się — jak wspominałem — w tempie dotychczas nie spotykanym i to szybkość zmian jest niejaką odrębną specyficzną cechą naszych czasów. Dlatego słusznym mówimy o rewolucjonizującym wpływie techniki na nasze życie.

Wychowanie takiego człowieka winno więc kształtować w nim postawę twórczą, uczyć go krytycznego myślenia, analizowania zjawisk, aktywnego angażowania się i uczestniczenia w procesach społecznych. Staje się więc koniecznością podnoszenie wykształcenia ogólnego i zabezpieczenie większego dopływu kadr do szkół wyższych.

Wydaje się także, że w życiu naszym, a zwłaszcza naszej młodzieży, powinna coraz większą rolę odgrywać sztuka. M. in. szkoła może dużo zdziałać dla lepszego rozumienia sztuki i rozwijania uzdolnień artystycznych. Sztuka jest zarówno sposobem poznawania świata, jak też wypełnieniem wolnego czasu.

Wobec zaskakujących swoją nowością sytuacji życiowych wszelkie „recepty” staną się jednak szybko nieaktualne. Młodzieży trzeba dać w ręce narzędzia umożliwiająca zrozumienie zjawisk i osobiste rozwiązywanie skomplikowanych problemów, jakie życie przed nią postawi, dokonywanie świadomego wyboru.

Równocześnie młodzieży trzeba wychować w duchu odpowiedzialności za „współgospodarowanie” coraz szerszym zakresem spraw, bo tego wymaga właściwie zrozumiany proces demokratyzacji.

Wydaje się, że na takich zasadach oprzeć się powinna dyskusyjna obecnie reforma, aby formy i metody kształcenia i wychowania rzeczywiście przygotowały do tak szybko zmieniającego się życia.

Zasady te z konieczności podaliśmy tylko w formie krótkich punktów. Każdy z nich wymaga odrębnego, szerszego omówienia.

## Duży wybór rozwiązań „zagadki świata”

Może warto wskazać na jeszcze jeden proces. Jest nim dyskusja i walka ideologiczna o nie spotykanym dotychczas natężeniu. Hinduski minister, dr Humayun Kabir, pisząc o „kryzysie młodzieży”, wskazuje — jako jedną z jego przyczyn — znacznie większą niż dawniej możliwość dostępu do różnych systemów filozoficznych i światopoglądowych. Fakt, że „świat stał się mały” — spowodował zaistnienie możliwości wyboru różnych filozofii i różnych propozycji rozwiązań „zagadki świata”.

Niepodobna oczywiście w krótkim artykule wspomnieć o wszystkich interesujących zjawiskach współczesności. Nie ma też miejsca na omówienie całego szeregu sprzeczności, jakie dążą XX wiek sprzeczności powodujących — często nawet skrajnie pesymistyczne wypowiedzi na temat kryzysu naszej cywilizacji. (Zadanie epoki nie przeżywa w sposób równie sprzeczny. Agonia to czy realne narodziny? Jedno, co nie ulega wątpliwości, to rozległość i głębokość przemian...”).

Nas interesuje tutaj pytanie \* Gaetan Picon, „Panorama myśli współczesnej”, 1960.

mgr KRZYSZTOF PRZECLAWSKI

## Marian Piechal Dobra rada

Gdy przez rok cały człek się natrudzi, chciałby wypocząć z dala od ludzi.  
Podczas wakacji mkniesz na letnisko, a tu dopiero gwałt, rojowisko.  
Tłok w Międzyzdrojach, a zaś w Sopocie po piętach depczą ci tłumy krocie.  
W Krynicy ciżba, a Zakopane jak beczka śledzi ludźmi upchane.  
Gdzie się nie ruszysz, megafon trzeszczy, od wrzasku dzieci dostajesz dreszczy.  
W głowie twej ciąży jarmark i kiermasz — chyba, że system stalowych nerw masz.  
Miotasz się wściekle jak ryba w matni, tracąc w ten sposób sił swych ostatki.  
Co robić? Trudno radzić coś komu: kto chce wypocząć, niech siedzi w domu.

Życia jednego pokolenia powstał potężny obóz państw socjalistycznych. Obecnie jesteśmy świadkami olbrzymiej fali wyłamywania się ludów spod ucisku systemów kolonialnych, usamodzielniania się narodów twórczych własne, niepodległe organizmy państwowe.  
Te przeobrażenia wywołują głębokie skutki w życiu politycznym, społecznym, ekonomicznym i moralnym, stwarzają nowe warunki, ale stawiają i nowe zadania. Nowe możliwości, zadania i problemy niesie z sobą również rewolucja naukowo-techniczna. Wyrazem jej jest rozwój nie tylko takich nauk, jak fizyka, czy astronomia, ale i szeregu innych dyscyplin, jak chemia, medycyna czy psychologia.  
Nauka zaczyna odgrywać coraz większą rolę w różnych dziedzinach życia praktycznego. Mówimy o „racjonalizacji” rozmaitych dziedzin naszego postępowania.  
Ten niezwykle szybki i wszechstronny rozwój nauk i postęp techniczny rodzą szereg konsekwencji społecznych. Pozwalają młodym innymi na zwiększenie ilości i szybkości kontaktów międzyludzkich. Rozwój środków komunikacji masowej ułatwia wzajemną wymianę informacji. Można powiedzieć, że ziemia się w pewnym sensie zmniejszyła. Stał się więc coraz większy wpływ zmuszona jest do myślenia kategoriami ogólnoludzkimi, a nie lokalnymi. Coraz trudniej też będzie o utrzymanie zasadniczych różnic w materialnym i kulturalnym poziomie życia pomiędzy poszczególnymi narodami.

## O 55 milionów więcej...

Dalszą konsekwencją jest zjawisko, które określamy mianem „kultury masowej”. Polega ono przede wszystkim na ogromnym zasięgu oddziaływania wytworów kultury i na zatraceniu bezpośredniego kontaktu pomiędzy artystą i odbiorcą, co było jedną z cech charakterystycznych dawnej sztuki elitarniej.  
Następnym problemem — to skrócenie czasu pracy i zwiększenie ilości czasu wolnego, którym każdy będzie mógł dysponować według upodobania.

## Fotociekawostki



Astronom francuski Audonin-Dollfus przygotowuje lot do stratosfery — ponad 20 km — dla przeprowadzenia obserwacji planety Wenus. Lot ten odbędzie się w kulistej gondoli, unoszonej przez 25 balonów. W poprzednim locie dokonany 22 kwietnia 1959 r. uczony osiągnął wysokość 13.600 m.

NA ZDJĘCIU: A. Dollfus w kulistej gondoli. Foto. — CAF

## Rewolucja w czterech ścianach

(Dokończenie ze str. 3) na szereg dowolnej wielkości pomieszczeń. Meblöścianki spełniają przy tym funkcję podstawowych mebli. Poszczególne segmenty głębsze lub płytsze, do sufitu lub niepełnej wysokości zastępują pakowne szafy. Inne wreszcie kryją w sobie odkładane stoły i tapczany. W ten sposób niewielka srośsun-kowo powierzchnia mieszkal-  
pełny brak stałych ścianek działowych, z cegły lub gazobetonów. Oddziela się nimi tylko łazienki i ubikacje oraz w niektórych wypadkach, częściowo kuchnie. Całe mieszkanie, to właściwie jedna wielka izba, podzielona meblöściankami i zawieszonymi między nimi kotarami.



MIESZKANIE 3 OSOBOWE  
A. MEBLÖŚCIANKA KREDENSOWO-BIBLIOTEKOWA DO SUFITU  
B. MEBLÖŚCIANKA URZANIOWO-BIEŁŻYNIANA DO SUFITU  
C. MEBLÖŚCIANKA Z TAPCZANEM DO SUFITU  
D. MEBLÖŚCIANKA Z KUCHNIA DO SUFITU  
Pow. 33,70 m<sup>2</sup>  
W lewym, górnym rogu — kuchnia, poniżej łazienka z ubikacją. Prawy, dolny róg — dwa osobowe tapczany, stały. Linie wężykowe i dwustronna strzałka — patrz wariant „A”. Trójkąt z lewej strony u dołu — wejście do przedpokojów.

## Przy pracy i Księżyc i Słońce

# CUD W ST. MALO ale

W pobliżu St. Malo, ra bretońskim wybrzeżu Francji, rozpoczęto budowę osobiwej elektrowni. Będzie to największa w skali światowej centrala elektryczna, zasilana energią przyływu i odpływu wód morskich.

Zjawisko przyływu i odpływu morza fasynowało ludzi od dawna. Dopiero w XVII stuleciu stało się ono obiektem poważniejszego zainteresowania nauki. Newton udowodnił wówczas, że przyczyn tego zjawiska należałoby szukać nie na Ziemi lecz — daleko poza nią — w kosmosie.  
Czynnikiem „odpowiedzialnym” za występowanie przyływów i odpływów morza okazało się przyciąganie Księżycy i Słońca. Wpływ grawitacyjny tego pierwszego ciała niebieskiego — stosunkowo bardzo niewielki, lecz położonego w bezpośrednim sąsiedztwie Ziemi — jest przy tym mniej więcej dwukrotnie silniejszy.  
Dlaczego by nie wykorzystać ogromnej energii, drzemającej w — przetwarzających się pod wpływem grawitacji Księżycy i Słońca w ogromnych masach wód morskich, do celów energetycznych? Otóż nie zawsze jest to opłacalne. Wysokość fali przytywowej bywa bardzo różna i przeważnie niewielka (np. na polskim morzu, w Zatocze Gdańskiej, nie przekracza 2 cm). Tylko tam gdzie w grę wchodzi największe wahania poziomu wody morskiej wynoszące kilka lub — jeszcze lepiej — kilkanaście metrów, gra zaczyna być „warta świeczki”.  
Taka sytuacja panuje właśnie w St. Malo, u ujścia rzeki Rance. Różnica między przyływem i odpływem morza wynosi tam 12 m, a więc zbliżona jest do poziomu „rekordowego” w skali całego naszego globu.

## „TAM I Z POWROTEM”, CZYLI PROBLEM NR 1

Jak będzie zbudowana osobiwa hydroelektrownia w St. Malo? Główna jej część stanowić ma wielka betonowa zapora, o wysokości 28 m i długości 750 m. Przekrości ona ujście rzeki Rance. Wierchnia część zapory stanowić będzie zarazem arteria komunikacyjna o dużej przepływności.  
Betonowy korpus zapory zawierać będzie 36 tuneli. W każdym z nich znajdzie się — napędzany siłą wód morskich — turbogenerator energii elektrycznej. W skali rocznej będą one mogły dostarczyć łącznie Francji około 800 milionów kilowatogodzin.  
Budowa turbin dla hydroelektrowni w St. Malo nastroczy konstruktorom najwięcej kłopotów. Konwencjonalne rozwiązania tego rodzaju maszyn przewidywały tylko jednokierunkowy przepływ wody. Tu obowiązująć będzie przepływy dwukierunkowy — „tam i z powrotem”.  
W czasie przyływu, wody przelewają się będą przez tunele turbinowe w kierunku „morze-rzeka”, zbierając się za zaporą. Podczas odpływu — ruch wód odbywać się będzie w kierunku przeciwnym, tj. „rzeka —morze”.

## GDY SÓL „GRYZIE” METALE..

Konstruktorzy francuscy myślą o pokonaniu tych trudności poprzez zastosowanie specjalnych turbin z ruchomymi łopatkami. Zależnie od potrzeby — położenie łopatek byłoby odpowiednio re-

gulowane. W ten sposób turbiny mogłyby funkcjonować niezależnie od aktualnego kierunku przelazania się wód morskich, związanego bądź z przyływem, bądź z odpływem.  
Ale na tym nie koniec kłopotów. Ze względu na prostotę rozwiązania i jego ekonomikę — turbiny mają współpracować bezpośrednio z generatorami energii elektrycznej zainstalowanymi w samych tunelach zapory. W związku z tym sprawa wodoszczelnej obudowy generatorów nastroczy również niemałe trudności techniczne. Zamiast oleju, jako czynnik chłodzący ma zostać użyte powietrze, które — sprężone do odpowiedniego poziomu — zapobiegają będzie przedostawianiu się wilgoci do części elektrycznych.  
Wreszcie osobny, również niebagatelny problem, to sprawa tworzyw, z których można by wykonać turbiny. Słona woda morska wywiera na metale bardzo silny wpływ korozyjny. Obok specjalnych stopów, trzeba będzie w związku z tym zastosować dodatkowe środki techniczne, redukujące destrukcyjne działania zjawiska korozji do minimum.

W latach 1966-67 z „hydroelektrowni morskiej” w St. Malo ma popłynąć prąd. Jeśli nie zawiada, oczywiście, rachuby budowniczych tego obiektu który pod wieloma względami należy do urządzeń energetycznych całkowicie nowatorskich.  
MGR R. GERDO

TECHNICZNY  
na, staje się o wiele większa, w porównaniu z dotychczasowymi, zagrabszonymi izbami.  
Za stosowaniem meblöścianek przemawia jeszcze — obok wygody i nowoczesności — inny wzgląd: cena. Umeblowanie mieszkaniowymi meblami tradycyjnymi kosztuje średnio około 20 tys. złotych. Tymczasem koszt wyposażenia takiego samego mieszkania w meblöścianki nie powinien przekroczyć 5-6 tys. złotych! Oczywiście pod warunkiem, że produkcja elementów odbywać się będzie w skali masowej, w długich seriach o wysokiej precyzji wykonania.  
Meblöścianki, zamiast tradycyjnych mebli, to przy tym ogromne oszczędności w robociznie i surowcu. Drewno może tu być użyte jedynie na zasadniczy szkielet. Reszta, to płyty paździerzowe i p'łńniowe — bardziej przetrwała niż drewno — całość pokryta barwnymi, ogniodpornymi laminatami.  
A teraz pytanie: kto w Łodzi podejmie się produkcji meblöścianek? Mamy na terenie miasta i województwa państwowe fabryki mebli, mamy przemysł termowy i spółdzielczy. Rozumiemy oczywiście, że podjęcie nowego rodzaju produkcji wymaga zarówno wysiłków, jak i środków. Gra jednak warta jest świeczki, tym bardziej, że architekci zrobili pierwszy krok.  
A ZATEM SZUKAMY WYKONAWCÓW MEBLÖŚCIANEK!  
(J. B.)  
Projekt opracowali: architektki łódzkiego „Miastoprojektu” — mgr inż. Ludwik Mackiewicz, mgr inż. Janusz Wyżnikiewicz.

**T**o prawda, że o czasach wojny i okupacji napisano u nas bardzo wiele książek, a niektórzy nawet twierdzą, iż „nie nowego” na ten temat wymyślić już nie można, należy więc po prostu porzucić go i kwiata. Nie podzielim tego zdania, uważam bowiem, że okres faszystowskiego najazdu na Europę był dla jej narodów tak wielkim wstrząsem, postawił je oko w oko z taką mnogością problemów wszelkiej natury i kategorii, iż tematyki wojennej starczy historykom i beletrystom jeszcze na wiele dziesiątków lat, jeśli zechcą rzetelnie i głęboko wejść w to wszystko co miniona wojna świata przyniosła i co — aż po dzień dzisiejszy — w nim pozostawiła.

Wypadło mi napisać kilka powyższych zdań, by uzasadnić i wytłumaczyć, dlaczego omawiam dziś jeszcze jedną książkę o tematyce „z tamtych czasów”, choć sporo innych książek czeka swej kolei na biurku recenzentekim. Powieść młodego autora Wiesława Rogowskiego — „Noc” — otrzymała niedawno drugą nagrodę na ogólnokrajowym konkursie literackim „Wydawnictwa Lubelskiego” i niewątpliwie otrzymała ją — jak i książkę różnorodną, sennie, autor pokazał bowiem prawdziwie i nieraz sprzeczne

**CO WARTO PRZECZYTAĆ?**

**Lubelszczyźnie, domki na jednej z jego ulic, kilkunastoosobowa gromadka ludzi w tym domku i akcja obejmująca tylko jedną noc. Jest to jednak noc — nawet jak na owe czasy — niezwykła, bowiem ze względu na siebie tylko wiadomych o kapuńcu zarządzącej polityczną „szperę” już od 6 po obiedzie aż do dwunastej dnia następnego. W ciągu jednej nocy, w wąskich ramach czasu i przestrzeni, wśród ludzi zamkniętych w małym domku, autor, który posługuje się środkami prostymi i niewymyślnymi na-**

**dużo prawdy i w tym czasie, unikając szczegółów i skrajności i przesady, choć tu i ówdzie nie zawahał się przed mocniejszym i ostrzejszym akcentem. Jak na debiut, duża tu jest żywość i plastyczność w rysunku osób powiesciowych. Sugestywne otwarcie atmosfery okupacyjnego koszmaru i specyficznych nastrojów zablokowanych w małym domku ludzi — to również godne podkreślenia osiągnięcia autora, który posługuje się środkami prostymi i niewymyślnymi na-**

**wet gdy chodzi o pokazywanie zawiłych ścieżek i konfliktów dramatycznych. Warto wspomnieć, że — prócz jakiegoś przebranego w żandarmski mundur miejscowego „folksojca” — nie widzimy tu ani jednego Niemca, choć czujemy wyraźnie i nie przewartnie groźną obecność okupantów. Ta wszechwładność w stosunku do efektów zewnętrznego wynika, jak sądzę, z chęci podkreślenia wspomnianej „kameralności” utworu. Jego pozytywny efekt byłby z pewnością znacznie większy, gdyby autor ściślej przestrzegł rygorów oszczędności słów i zwartości stylu, przeciwko czemu grzeszą między innymi i parcie opisowe, jak i dialogi „Nocy”. Jest na ogół trzeba powiedzieć, że „Noc” jest jednym z dowodów, iż na tematyce „ogranej” — gdy się ma do dyspozycji dar obserwacji, dobrą pamięć i talent pisarski — można też zbudować interesujący utwór beletrystyczny, będący zarazem dokumentem prawdy o ludziach ujętych twardo w kieszcze przemocy i deprawacji „czasów pogardy”.**

**B. D.**

Wiesław Rogowski, „Noc” (Lublin), „Wydawnictwo Lubelskie”, 1981. Str. 232; cena 21 zł.

**WYOBRAZIE SOBIE, ŻE ZAPROSZONO WAS NA ŚLUB DO PRZYJACIOŁ, ALE NIE DO PRZYJACIOŁ Z SASIEDNIEJ ULICY, LECZ Z SASIEDNICH KRAJÓW LUB INNYCH KONTYNTENTÓW. NIE BĘDZIECIE MOGLI OCZYWIŚCIE SKORZYSTAĆ ZE WSZYSTKICH ZAPROSZEŃ I TANECZYĆ NA WSZYSTKICH TYCH WESELANIACH. ABYŚCIE JEDNAK WIEDZIĘLI, JAK ONE SIĘ ODBYWAJĄ, OPOWIEMY WAM O RÓŻNYCH ŚLUBNYCH OBYCZAJACH.**



**Marilyn Monroe przechodziła niedawno operację pęcherzyka żółciowego. Na zdjęciu widzimy aktorkę w chwili, gdy opuszcza poliklinikę w Nowym Jorku.**

**Rozrywki umysłowa**

**KRZYŻÓWKA**

1	2	3	4				
5	6	7	8				
9		10	11				13
14	15			16			17
18				19			
21				22			25
26				27	28	29	30
				31			
33							

**1.** Charakterystyczną wonią, jest używany do odkażania wody.

**2.** Pismo zawiadomienie o fakcie mającym znaczenie dla wykonania umowy gospodarczej.

**Radio i telewizja**

**NIEDZIELA, 30 SIERPNIA**  
**PROGRAM I**  
12.20 „Łabo na Praterze”. 13.45 „Zielony Magazyn”. 13.00 „Swoje melodie” gra Zespół Harmonistów T. Wesolowskiego. 13.30 „Niedziela na wsi”. „Czwarta zmiłna”. 14.30 „W Jezioranach”. 15.00 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”. 15.30 Koncert słynnych solistów. 16.00 Wiadomości. 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych. 16.20 „Figle losu” — wodevil W. L. Anczyca. 17.00 Muzyka taneczna. 18.45 „Wesoły kramik”. 19.00 Arie i pieśni operowe śpiewa Cesare Siepi — bas. 19.25 Gra Orkiestra Jerry Menga i kwartet Marino Mariniego. 20.00 Tydzień w kraju i na świecie. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 „Matysia kowie”. 21.00 „Wieczór operetki” wyk. Ork. PR. 21.50 Humoreski F. Karynthego. 22.20 Gra Ork. Taneczna PR p.d. E. Czer nego. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 „Melodie z Moulin Rouge”.

**PROGRAM II**  
9.40 (L) Koncert zyczeń. 10.40 Rozmaitości muzyczne — panorama muzyki europejskiej. 11.15 „Wdzięk administracyjny” — nowela M. Leskowa. 11.55 (L) Wyniki losowania „Kukuleczki”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Stan pogody i wiadomości. 12.10 Poranek symbolonizy — w progr. muzyka polska (Moniuszko, Lipiński, Karłowicz). 13.10 Technika i problemy. 13.30 Piosenki o Warszawie. 13.50 Koncert zyczeń. 15.00 Dla dzieci słuch. J. Szepińskiego pt. „Baśń o tyśiąconogim”. 15.45 (L) „List” — słuch. W. Biłińskiego. 16.25 Koncert chopinowski — wyk. Paul Badura-Skoda — fortepian z tow. Ork. Państw. Opery Wiedeńskiej p.d. Artura Rodzińskiego. 17.00 Wiadomości. 17.05 Korespondencja z zagranicy. 17.15 „Zgaduj-zgadula” nr 69. 18.45 Grają orkiestry taneczne. 19.15 „Dancing” — słuchowisko wg N. Cowarda. 19.45 Muzyka taneczna. 20.00 (L) Koncert Orkiestry Mandolinistów p.d. E. Ciukszy. 20.30 Rewia piosenek. 21.00 Stan pogody i dziennik wieczny. 21.17 Wiadomości sportowe i wyniki Totolotka. 21.20 Gra Wrocławski Kwintet Rytmiczny. 21.40 Muzyka taneczna. 22.20 Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 22.50 „Ze świata opery” — aud. w oprac. J. Kańskiego. 23.20 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

**TELEWIZJA**  
14.55 Program dnia (L lok.)  
15.00 Niedziela biestiada — program z Domu Chłopa w Warszawie (W)  
16.00 PKF (W)  
16.10 „Opowieść o psach” — film z serialu Disneyland (W)  
17.00 Sprawozdanie z meczu piłkarskiego Polska CSRS (Kraków)

**PROGRAM II**  
14.00 (L — 219,6 m) Muzyka rozrywkowa. 14.20 (L) Zerstawa się struna — rep. Bogny Maurer. 14.35 (L) Kaledoskop muzyczny. 15.30 Dla dzieci starszych pogadanka dr. Jana Zabłockiego „Zwierzę ogniotrwałe” z cyklu „Monografia zwierząt”. 15.50 Opr. Melachrina: Wiazanka melodii francuskich. 16.05 (L) Małe zespoły instrumentalne. 16.20 (L) Audycja dla dzieci. 16.35 (L) Muzyka ludowa. 16.50 „Wolny czas” fel. Irenej Stankiewicz. 17.10 (L) Utwory kompoz. Łódzkich. 17.30 (L) Fragmenty „Jedźcie” Piotra Czajkowskiego. 18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.15 (L) Radioklasyka. 18.25 Muzyka i aktualności. 18.45 Problemy ekonomiczne. 19.00 Wiadomości. 19.05 Herbert Victor: Wiazanka melodii operetkowych (ork. Andrzej Kostelanetz). 19.10 Koncert chóru a cap. Polskiego Radia w Krakowie p.d. Alojzego Klucznioka. 19.30 „Radio wy słowniczek muzyczny”. 19.45 Piosenki Ignacego Lilliana do słów Juliana Tuwima. 20.08 Orkiestra taneczna. 20.45 Muzyka taneczna. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra kwartet jazzowy Andrzeja Kuryłewicza. 22.00 Uniwersytet Radiowy. 22.15 „Wskrzyszony Lazarz” — fragm. opowiadania Wojciecha Zukrowskiego. 22.45 Mistrzowski wykonanie dzieł muzyki klasycznej i romantycznej. 23.01 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

**TELEWIZJA**  
18.10 Program dnia (L lok.)  
18.15 Ogólnopolski program tygodnia (W)  
18.30 Program tygodnia (L lok.)  
18.30 Program publicystyczny (L lok.)  
18.55 Magazyn techniczny (Kat.)  
19.30 Dziennik telewizyjny (W)  
20.00 „Wspomnienia o gwiazdach” — program filmowy (W)  
20.30 Tele-Echo (W)  
21.05 Teatr Telewizyjny — „Głos człowieka” — melodramat Jean Cocteau. Reżyseria Erwin Axer (W)  
22.05 Reportaż filmowy z kajakowych mistrzostw Europy (W)  
22.20 Ostatnie wiadomości (W)

**WESELE WOKÓŁ OGNISKA (BRAZYLIA)**

W miastach obrzęd ślubny jest nieskomplikowany. Gdy młodzi wchodzi do kościoła, witanie są marszem weselnym. Najczęściej zamawia się muzykę Wagnera czy Mendelssohna. Po ślubie młodzi obsypuje się kwiatami, kwiatami też usłana jest ich droga. Na wsi, wprost z kościoła wszyscy udają się ze śpiewem na koniach, czy mułach do jakiegoś małowidzkiego zakątka. Tam rozpala się ognisko, wokół którego zebrani tańczą, śpiewają. Brazylajscy Indianie, mieszkający w dorzeczu Amazonki, mają dziwne obyczaje ślubne. Gdzieś niedługo kobieta pierwsza się oświadcza. Indianka przynosi wybranemu garnek z ryżem. Jeśli chłopak zje zaoferowane danie, oznacza to, że wyraża zgodę. Jeśli nie dokończy jedzenia, znaczy że się waha i prosi o czas do namysłu. Może także odmówić skoślowania rytmu, wtedy dziewczyna nie ma na co liczyć.

**NA RĘKACH NARZECZONEGO (NEPAL)**

Nepalczy potwierdzają związek małżeński odleśkami dłoni na kontrakcie ślubnym. Uczta weselna trwa trzy dni w domu narzeczonej. Narzeczoną demonstruje swoją siłę wnosząc narzeczoną na rękach, demonstruje także swoje oddanie, dotykając jej stóp. Odbywa się także wesołe współzawodnictwo między młodą parą, które ma wykazać, kto z nich będzie głową domu. Wygrywa ten, kto pierwszy nakarmi współmałżonka weselnym ciastem. Na trzeci dzień żonę przywożą do domu męża, gdzie musi złożyć głęboki ukłon jemu i jego rodzicom na znak szacunku i posłuszeństwa.

**POLOWANIE NA KORONĘ (SZWECJA)**

W tym kraju symbolem dobrobytu jest ryż. Posypuje się nim młodych na progu kościoła. Na tradycyjnym weselu gwoździem programu jest „taniec korony”. Panna młoda w srebrnej albo papierowej koronie na głowie stoi na środku pokoju, otoczona przyjaciółkami. Dziewczeta trzymając się za ręce bronią jej przed młodzieńcami. Według wierzeń następnym szczęśliwym małżonkiem będzie ten, któremu uda się zerwać koronę z głowy panny młodej.

**PARADA STROJÓW (SUDAN)**

Przedstawiciel urzędu stanu cywilnego odgrywa tu rolę swata. W oznaczonym czasie sam przechodzi do domu narzeczonego. Kontrakt ślubny omawiają i podpisują najstarsi mężczyźni z obydwu rodzin. Na miejscu też omawiają ile pieniędzy rodzice panny młodej otrzymają zaraz, a ile w wypadku rozwodu. W zamian rodziców na ślub zapraszani są artyści, a panna młoda popisuje się przed gośćmi tańcem i codziennie ukazuje się w nowym stroju. Prawo zezwala Sudańczykom mieć 4 żony, a w niektórych plemionach nawet do 20. Przy czym jeśli pierwsza żona, syn jest obowiązany ożenić się z wszystkimi jego żonami, oprócz własnej matki.

**ZONA... DROGA (FILIPINY)**

Swaty drogo kosztują mężczyznę. Musi płacić najpierw tzw. „wejściowe”, za prawo odwiedzania narzeczonej, potem za to, że wolno mu jeść i pić w jej towarzystwie, następnie za szczęście rozmawiania z nią. Osobno też musi płacić rodzicom za wychowanie córki.

**ZONA NA RATY (AFRYKA POŁUDNIOWA)**

Wśród różnych grup ludów Bantu mieszkają plemiona Kafrów, gdzie wielożoność jest ogólnie przyjętym, normalnym zjawiskiem. Żony

**J  
A  
K  
★  
K  
T  
O**

**Poziomo:** 1. Faworyta króla francuskiego Ludwika XV. 5. W XVII-XVIII wieku warowny ośrodek Kozaków zaporskich. 7. Krótki utwór z pogranicza publicystyki i literatury pięknej. 9. Obóz wojskowy u Tatarów i Kozaków zaporskich. 10. Słaba miękko wyprawiona. 12. Jezioro w Abisynii. 14. Stan w USA. 16. Okres czasu. 18. Witka. 19. Kauczuczek o wysokiej zawartości siarki. 20. Wiadomość niespodziewana. 21. Postępowy pisarz brazylijski. 22. Rodzaj tuszczu. 24. Przypadek deklinacji. 26. Do XX wieku uważano go za niepodzielny. 27. U Turków — gmach rządowy. 30. Bezwarunkowe polecenie wypłaty z banku określonej sumy pieniężnej okazielem. 31. Zwierzę ziemnowodne. 32. Drzewo. 33. Gryzoń o cennym futrze srebrzysto-szarym, żyjący w górach Ameryki Południowej.

**Pionowo:** 1. Trawliste stopy Wielkiej Niziny Węgierskiej. 2. Miasto włoskie znane z pochylonej wieży. 3. Strój zawodniczy. 4. Konfederat barski. 6. Rządka odmiana ziemicy. 8. Wybitny kompozytor polski. 9. Zmiłna warunków, na których zaciągnięto pożyczkę, np. terminów spłat, wysokości oprocentowania. 11. Fantastyczna głowa człowieka lub zwierzęcia. 13. Tkanina jednobarwna o wzorze z jednej strony matowym, z drugiej błyszczącym. 15. Włoska nazwa altówki. 17. Droga niemiecka. 23. W malarstwie ściennym pas, szlak na ścianie. 25. Mała łaka. 28. Gaz odznaczający się

**SIĘ**

się tam kupuje, przy czym kosztują one dosyć drogo. Tym się tłumaczy, że Kafrówie rzadko się żenią przed ukończeniem 20 lat życia. Przed zawarciem małżeństwa Kafrówie zwyczajają angażować się do pracy do jednej z kopali w Johannesburgu. Czas pracy zależy od tego, ile pieniędzy musi zebrać i ile żon chce kupić. W latach nieurodzaju ojciec narzeczonej doradza młodeму dług, albo daje mu córkę za żonę pod warunkiem, że spłaci dług na raty. Młoda żona staje się pełnoprawnym członkiem rodziny dopiero wtedy, gdy teść pozwoli jej napić się miodu w swoim domu. Ale na całe życie nakłada się na nią zakaz wymawiania słów zawierających zgłoskę, od której zaczyna się imię teścia. Kobiętom tym nie znane jest uczucie zazdrości. Przeciwnie, z przyjeściem do domu nowej żony, będzie ona miała mniej pracy, jako że według nie pisanego prawa nowa żona ma obowiązek troszczyć się nie tylko o swego męża, ale i o jego pierwszą żonę. Stara legenda mówi, że każda Japonka ukry-

**SIE... ZENI?**

wa w swej wysokiej fryzurze niebezpieczne rogi. Dlatego też narzeczoną obowiązkowo okrywa głowę chustką — która nazywa się „Ukryj rogi zazdrości”. Gdy dziewczyna opuszcza dom rodzinny, rodzice urządzają generalne sprzątanie. A w domu narzeczonego nalewa się w tym czasie wódkę do trzech filiżanek, z których narzeczeni wraz ze swatem piją po kolei. Jest to konieczny obrzęd zwany „tryz i ki”. Zamiat obrzęd małżonkowie wymieniają między sobą wodorosty i ryby.

**ZAPOZNAJĄ SIĘ PO ZARĘCZYNACH (INDIE)**

Według starego zwyczaju, ceremonia ślubu zaczyna się w okresie, kiedy przyszła para małżeńska bawi się jeszcze pod stołem. Z reguły nie mają jedno drugiego i często mieszkają w różnych wsiach. Ojciec dziewczynki przyjmuje swatów, którzy szukają narzeczonej, warunkiem jest przynależność do tej samej kasty. Powinno teść odwiedza następnie rodziców narzeczonego i wręcza mu zadatek. Wtedy też zapoznają dzieci ze sobą. Wiek narzeczonej waha się od 10 do 13 lat. Kapłan wiąże dzie-

ciom ręce girlandą kwiatów i skrapia im głowy wodą ze świętego Gangesu. Odtąd nikt nie może zerwać symbolicznych więzów, którym połączone są losy dzieci. Gdy dzieci dorastają i czas już pomyśleć o ślubie, ojciec narzeczonego wkłada święteży strój i udaje się do wyroczni. Wyrocznia wróżąc z gwiazd ustala dzień ślubu.

**I JESZCZE JEDEN ZWYCZAJ (USA)**

Niedawno w Atlantcie dwoje namiętnych plotwonurków wymyśliło nowy sposób zawarcia ślubu. Ponieważ spotkali się po raz pierwszy wśród wodorostów i morskich gwiazd, miłość ich zrodziła się w głębinach Atlantyku, postanowili, że wesele urządzi się też na dnie oceanu. Nowożeńcy, miejscowy mer i świadkowie wystroili się w swoje najładniejsze kostiumy kąpielowe, pletwy i maski. Jak twierdzą świadkowie, ceremonia była wspaniała. Niestety, trzeba było ją skrócić, jako że do maski mera dostała się woda... Opr. M. S.

## 14 tys. przedszkolaków rozpoczyna rok szkolny

**M**amy w Łodzi 140 przedszkoli. W tej chwili prawie wszystkie po wakacyjnej przerwie są już oddziałowe i odświętowane. Również większe remonty dobiegają końca. W niektórych przedszkolach, a mianowicie w 40, nowy rok szkolny już się częściowo rozpoczął. Około 2 tys. dzieci rozpoczęło już zajęcia. Są to dzieci, które uczęszczały już do przedszkoli. „Nowo upieczonych” przedszkolaków rozpoczyna zajęcia dopiero 1 września.

Będzie to razera spora ilość — około 14 tys. dzieci wytypowanych przez społeczne komisje kwalifikacyjne. Komisje nie miały łatwego zadania, ponieważ ilość rodziców ubiegających się o przyjęcie dzieci do przedszkoli jest o wiele większa od ilości miejsc. Przedszkola obejmują więc tylko 30 proc. dzieci w wieku przedszkolnym. Są to dzieci, dla których opieka jest najbardziej potrzebna. W tym roku w przedszkolach zwróci się szczególną uwagę na umysłowe i fizyczne dzieci i zajęcia praktyczne. Tam, gdzie rodzice nie pomagają, prowadzona będzie także nauka języków obcych.

Jest nadzieja, że jeszcze w tym roku będzie można skoryzować z przedszkoli więcej dzieci. Od połowy września otwarte bawim zostanie przedszkole w nowym budynku przy ul. Brackiej na Bałutach i przy ul. Cieszkowskiego w dzielnicy Górna. Do końca roku DBOR ma wykończyć jeszcze cztery dalsze budynki przedszkolne przy ul. Młynarskiej na Bałutach, przy ul. Bogdanowicza w dzielnicy Górna, na Kuraku, a także przy ul. Wrześnińskiej.

Niestety, nawet po otwarciu tych placówek, ilość ich nie będzie wystarczająca. Chodzi więc o pomoc ze strony rodziców, aby silnymi społecznie zapewnić większą ilość dzieci wychowanie przedszkolne. W tym celu powstała tzw. przedszkola społeczne i ogniska przedszkolne. Ogniska czynne będą w godzinach od 16 do 19 3 razy tygodniowo, a przedszkola codziennie po 5 godzin. Kuratorium wychodzi na spotkanie inicjatywnie społecznej angażując dla każdej takiej placówki wychowawczynie. Wszelkich informacji na ten temat udziela przedszkola.

Sprawa organizowania zarówno ognisk, jak i społecznych przedszkoli leży bardzo na sercu komitetu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. TPD zaplanowało w tym roku zorganizowanie jeszcze 7 dalszych ognisk i 2 przedszkoli społecznych. Dla każdej z tych placówek z funduszy Towarzystwa zakupił się sprzęt, zabawki oraz przeznaczył się fundusze na zatrudnienie pomocy do kuchni. Przewidziane są również pewne fundusze na dowożenie.

Przy pomocy TPD uda się na pewno zmobilizować sporo ilość rodziców do tej bardzo pozytywnej akcji. (Kas)

## Czytelnicy piszą

### Trzeba z tym skończyć

Wielką plagą są budki-kioski z napojami chłodzącymi, w których zupełnie normalnie w butelkach od piwa sprzedają alkohol — powodując tym samym obciążenie ulic, powołując do życia społeczność barykadującą ruch uliczny i brakiem do chodnika. Powstają bardzo często awantury i biłatyki uniemożliwiającej odpocząć na przyległym skwerku normalnym ludziom. Poza tym jakże obraz przestawia taka zgraja pijanych z butlami przy ustach na chodnikach, zupełnie jak gdzieś w przygodnych obrzędach na jarmarkach. Swoimi krzykami i zachowaniem obrzydliwym ludziom nawet wygładanie z okien domów przy ległych. I to dzieje się prawie stale. Z czego ci pijawcy żyją? Skąd mają na te ciągle piatyki?

Przykład! Budka-kiosk na ulicy Więckowskiego róg Żeromskiego tuż pod bazą zaopatrzeniową w towary tech-

75 proc. na inwestycje lokalne

# Wrzesień - miesiącem SFOS

**M**iesiąc wrzesień od 15 lat poświęcony jest popularyzacji odbudowy kraju i stolicy. Co roku ludzianie w tym miesiącu wykazują szczególne zrozumienie dla sprawy gromadzenia funduszy na rzecz nie tylko odbudowy Warszawy, ale przede wszystkim potrzeb naszego miasta. Boć przecież od 1958 roku z kwot zebranych na SFOS 75 proc. przeznaczają się na inwestycje lokalne, a pozostałe 25 proc. tworzy fundusz centralny, z którego odbudowuje się Ziemię Zachodnią i Stolicę.

W latach 1946—1960 Łódź zebrała przeszło 113.569 tys. zł. Z tego blisko 50 milionów pozostawoło w naszym mieście i poszło na różne inwestycje przeważnie o charakterze kulturalno-oświatowym. M. in. na budowę Teatru Narodowego przekazano 10.540 tys. zł. na adaptację gmachu dla Państwowej Operetki — 7.180 tys. zł., na pomnik Tadeusza Kościuszki — 2.260 tys. zł., oraz na adaptację budynku dla Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego — 4.700 tys. złotych.

W br. mimo podniesionych planów, społeczeństwo Łódzi wykazało jeszcze większą ofiarność na SFOS. Do tej pory zebrałiśmy w porównaniu z tym samym okresem ub. roku o 700 tys. zł. więcej. Z funduszy SFOS wybudowane zostanie w br. Mauzoleum Martyrologii na Radogoszczu, pomnik-popiersie Juliana Tuwima i otwarty zostanie Dzielnicowy Dom Kultury przy ulicy Siedleckiej, dla którego SFOS ufundował wyposażenie wnętrza.

Obecnie SFOS zwrócił się do zakładów pracy, instytucji i organizacji społecznych o wzięcie udziału w akcji wrzesniowej na rzecz odbudowy stolicy i kraju.

Wczoraj odbyła się w związku z tym konferencja Wydziału Kultury. Na niej padły już pewne propozycje organizowania imprez we wrześniu. Taka impreza odbędzie się m. in. na Bałutach w dniu 17 września w Parku Mickiewicza. W dniu 10 i 24 września zorganizowane zostaną uliczne zbiórki na SFOS.

Inicjatywie i pomysłowości, dotyczącej różnych form zbierania funduszy wychodzi na przeciw komitet SFOS Plac Komuny Paryskiej 5, telefon

## Aby mogli się uczyć

Niedzielną Szkoła Podstawowa dla Dorosłych przy Al. Kościuszki 71 (tel. 316-85) organizuje przechowalnie dla dzieci w wieku szkolnym. Ojciec czy matka, idąc do szkoły przypo wadzi ze sobą dziecko, które pod opieką wykwalifikowanej wychowawczynie spędzi tu czas podczas pobytu rodziców w szkole. Zapisy do I Szkoły Nie dzielnej odbywają się w każdy wtorek i czwartek od godz. 17 do 19 i w każdą niedzielę od godz. 10 do 12. Ilość miejsc dla dzieci — ograniczona.

389-36. Od poniedziałku można odbierać materiały propagandowe i porozumiewać się we wszystkich sprawach związanych z imprezami na rzecz odbudowy stolicy i kraju. (Kas.)

## SZYBKO i SMACZNIE



Bywa, że kiedy kobieta robi w domu przepierkę czy gruntowne sprzątanie nie ma czasu na zrobienie obiadu, wymagającego dużo pracy. Wtedy z pomocą przychodzi koncentraty. Nie wszystkie panie umieją z nich korzystać. Czasem po prostu nie wiedzą, że są w sprzedaży np. placiki kartoflane, smaczne zupy, a nawet bakki w. proskur. Oneśdaj dowiedziały się o tym kobiety pracujące w DRN Śródmieście. Obecnie były wszystkie z przewodniczącą Przydium J. Mackiewiczową. Pokaz przeproszwał inspektorki z PSS-Zachód.

Jak z mleka i płynnego owoc przyrządzić apetyczny orzeźwiający napój? Na to pytanie również dano odpowiedź demonstrując wykonanie tego napoju na biurku przewodniczącej, gdyż tylko w jego pobliżu znajdował się nie zepsuty kontakt. (K) Foto: L. Olejniczak

## Mimochodem

### Łódzki starodrzew w niebezpieczeństwie

**W** 1812 r., a więc przed niepełną 150 laty, w mieście, gdzie znajdują się dziś posesje 100—120 przy Al. Kościuszki, otwarto w Łodzi pierwszy publiczny park miejski, któremu nadano wówczas nazwę „Paradyż”. Zauważali tu wycyzynku mieszkańcy naszego miasta, wśród pięknych i rzadkich grabów, klonów, jesionów i szypułkowych dębów, baż też odwieczal niewielki teatrzyk, o tej samej nazwie, co park. Miały lata, drzewa stały, nieczym nie zagrożone. Ostatnio zapada jednak decyzja, aby ten najstarszy łódzki starodrzew wyciąć!

W lipcu 1960 r. „Miaso-projekt” opracował projekt urbanistyczny, według którego na miejscu dawnego parku stanąć mają w najbliższych latach 4 wysokościowe. Ponieważ jednak projektant nie wziął pod uwagę rosnychich tu drzew, do protokołu zatwierdzającego projekt wniesiono zastrzeżenia.

Zgodnie z tym zobowiązano „Miaso-projekt” do takiego usytuowania budynków, aby to nie pociągnęło za sobą konieczności zniszczenia drzew. Niestety, jak się dowiadujemy, dwa opracowane już, wstępne projekty architektoniczne warunku tego nie spełniają. Tak więc 27 drzewom, w tym 2 dębom szypułkowym, które liczą po 150—200 lat, kilku grabom, klonom, 2 jesionom i jednemu kasztanowi oraz wielu innym, cennym drzewom, grozi zagłada.

Rozumiemy oczywiście, że wybór miejsca pod budowę nowych czterech wysokościowców w tym właśnie miejscu nie był przypadkowy. Teren jest tu uzbrojony, co w rachunku ekonomicznym ma kołosalne znaczenie, obciąża bowiem w sposób istotny koszty budowy. Ale...

## Niemowlęta oszczędzają

Od lipca br. do każdego noworodka, który miał szczęście przyjść na świat w Pablianicach lub w powiatach: Łowicz, Rawa Mazowiecka, Pajęczno i Radomsko, listonosz przynosi książeczke PKO z symbolicznym 5-złotowym wkładem. Poszczególne oddziały wojewódzkiego PKO w Łodzi otrzymują dane o nowo narodzonych obywatelach z wydziałów „stracił ludności, na ich podstawie wystawiają książeczki i przesyłają do miejsca zamieszkania rodziców. Do tej pory wydano kilkadziesiąt takich książeczek. Chodzi o to, aby w ten sposób skłonić rodziców do systematycznego odkładania drobnych nawet kwot na książeczki dzieci z myślą o ich przyszłości, a jednocześnie wyrobić już od najmłodszych lat nawyk oszczędzania. Akcja bardzo pomyślana. (Jd)

# PREMIERY filmowe

Od 16 bm. kino „BAŁTYK” i „WOLNOŚĆ” wyświetlają i „sensacyjny western amerykański: „VERA CRUZ”. Akcja tego panoramicznego filmu toczy się przed stu laty, w czasie, kiedy naród meksykański pod wodzą Juareza walczył przeciwko narzucenemu mu przez Francuzów cesarstwu Maksymilianowi.

Western ten obfituje w wrecz nieprawdopodobne sytuacje, poszczególne jego fragmenty rozgrywane są wśród gęstej strzelaniny, fantastycznych galopad, pościgów, bitew... i pięknych plenerów. Miłośnicy filmu tego typu śledzą tok akcji z niesłabnącym zainteresowaniem, tym więcej, że jedną z głównych ról kreuje Gary Cooper.

Kino „WISLA” wyświetla od 18 bm. amerykański film „ANATOMIA MORDERSTWA” — film arcyciekawy, który zestawiają niektórzy ze znakomitymi „12 gniewnymi ludźmi”.

Jest on jak gdyby relacją procesu sądowego o zabójstwo. Jednakże proces ten to tylko pretekst do zaprezentowania błyskotliwych dialogów, toczących się między obrońcą i prokuratorem, przy czym przewód w sposób niezwykle unikiłowy i drobnozłoty analizuje pobudki morderstwa i odslania bardzo zawile tajniki psychiki ludzkiej. Aczkolwiek, jak już zaznaczyliśmy, dominuje dialog, niemniej dzięki doskonałej reżyserii Ottona Premingera film posiada dramatyczną wartość i tempo.

Nie od rzeczy będzie dodać również, że i obsada „Anatomii morderstwa” jest bardzo mocna. Brylują wśród niej świetny James Stewart (który otrzymał za kreowanie rolę nagrodę Wenecji), dalej wschodząca gwiazda filmowa Lee Remick oraz Joseph N. Welch.

Film Dysney'a należą również i w Polsce do najbardziej lubianych i popularnych. Miłośników filmu tego typu zainteresować więc fakt, że na ekran kina letniego „TATRY” wchodzi disneyowska „LWY AFRYKAŃSKIE”, a w kinie „GDYNIA” pojawi się „GINACA PRERIA” z tego samego cyklu. A.

## Nasz Telefon Usługowi

303-04

CZYNNE CODZIENNE W GODZINACH 10—12 PROZ SOBÓT

## KURSY JEZYKÓW OBYCH

**TADEUSZ POPIOL:** Czy w rozpoczynającym się roku szkolnym będą organizowane kursy języków obcych nie tylko w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki, ale i gdzie indziej?

**RED.:** W Łodzi wiele instytucji prowadzi kursy języków obcych. Podobnie jak i w latach ubiegłych, kursy te będą organizowane m. in. w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki oraz w Łódz kim Domu Kultury. W ŁDK w rozpoczynającym się roku szkolnym przewiduje się od października kursy języków: niemieckiego, angielskiego, francuskiego, rosyjskiego, a nawet esperanto. Zapisy będą przyjmowane od września. (Kr)

## PRALNIE ZOBOWIĄZANE SA PRZYJMOWAĆ RÓWNIEŻ I FUTRA

**CZYTELNICZKA R.:** Gdzie można oddać do wyprania dziecinne białe futro baranie? Zwracałam się do jednego z punktów ekspresowych, ale niestety, oświadczone mi, że tego rodzaju usług pralni nie wykonuje.

**RED.:** W dyrekcji Miejskich Pralni i Farbiarni w Łodzi szczerze się zdziwiono, iż są punkty, które odmawiają przyjęcia do pralni futer baranich. Wszystkie bowiem placówki podległe tej dyrekcji są zobowiązane — jak nam oświadczone — również do wykonywania tego rodzaju usług. (Kr)

## W trybie przyspieszonym

### Co za dużo to niezdrowo • Krótka pamięć nie pomaga • Z „Halki” prosto do aresztu

**Z**wódka — jak ze wszystkim — „co za dużo, to niezdrowo”. A że u niektórych z każdym dodatkowym wypytym kieliszkiem rośnie nadmiar „alkoholowej energii” przy jednoczesnym spadku rozsądku, „zęsto taka „mila libacja” kończy się bardzo niespodziewanie i — nie ma co ukrywać — niezbyt przyjemnie.

— Szedłem do domu — mówił później przed sądem prac. Rudzkiej Farbiarni i Wykonczalni „Pierwsza”. Zdzisław Graczyk (zam. przy ul. Skierniewickiej 11. — Na przystanku spotkałem znajomego i wstąpiłiśmy do „Jubilatki”. Piłiśmy likier, wino i kawę, a potem postanowiliśmy jechać... na Widzew. Wprowadziłem wcale to nie było Graczykowi po drodze, ale ostatecznie każdy może przecież iść na spacer. Gorzej, że Graczyk nie może sobie przypomnieć jak się ten spacer odbywał.

— Nie pamiętam, proszę Wysokiego Sądu — powtarza z uporem. — Ocknałem się dopiero na drugi dzień w Komendzie MO.

Nie pamięta więc, jak to najpierw z furią zatakał barierę uliczną na Nieściankach, rozbił latarkę ostrzegawczą, a następnie koniecznie — choć nie miał tam żadnego interesu — chciał wtargnąć do stojącej obok budki drożnika. I to oknem, które w tym celu wybił.

Zamiast do budki, trafił już w dzień później do Sądu Powiatowego dla m. Łodzi, który rozpoznając jego sprawę w trybie przyspieszonym, skazał 31-letniego Zdzisława Graczyka na 4 miesiące aresztu.

W ybitnie „krótką pamięć” wykazał się 15 bm. Henryk Kwaśniewski (zam. w Łodzi ul. Srebrzyńska 58), który dnia tego nad ranem bez najmniejszego powodu znieważał

słownie i czynnie pracowników restauracji „Savoy”. Tam właśnie przejął na swoją pensję, a przejął ją tak „gorliwie”, że — jak wynika z zatępczonej do akt notatki — przez 12 prawie najbliższych godzin, nie można było odebrać od niego zeznań(!).

Z tych samych akt dowiedzieć się można również, iż „Henryk Kwaśniewski miał już sprawę w kolegium karno-administracyjnym za opilstwo”. Podobno i wówczas nie nie pamiętał...

Sąd zaaplikował mu 6-miesięczną „kurację” w aresztu. Oczywiście nie tylko dla podleczenia pamięci...

W dzień później inny amator mocnych wrażeń i niemniej mocnych trunków, Andrzej Kaliszak (Łódź, ul. Zielona 23) porzucił w nieślawnie sławy swego poprzednika z „Savoyu”. Z tą tylko różnicą, że on dla odmiany „dopijał się” w „Halcie”. Pili z ludźmi, których nie zna, wyszli z „kolegium”, o których nie wie. Ale to jego sprawa. Peł do zawierania noceń znajomości pchnął jednak Kaliszaka na ul. Mioduskiej. Przechodząca akurat tamtędy Maria K. nie miała ochoty na znajomości z pijanym młodzieńcem, co go tak „strasznie zderowało”, że ułożył jej i uderzył.

Sprawilo to, że — choć po wyrzuceniu wcale już na to nie miał ochoty — zawarł jeszcze jedną nową znajomość. Tym razem z Sądem Powiatowym dla m. Łodzi i z więzieniem karnym, dokąd z mocy wyroku tegoż sądu został przetransportowany zaraz po „oprawie”. I to na 5 długich miesięcy.

Bo wódka jest wszak do picia, ale trzeba ją umieć pić. I z wódka — jak ze wszystkim — „co za dużo, to niezdrowo...” (J. A. K.)

**POKOJÓW SUBLOKATORSKICH dla samotnych lekarzy**  
na okres od kilku m-cy do roku  
poszukuje  
Instytut Medycyny Pracy w Łodzi,  
Ewentualne oferty należy zgłaszać  
pod adresem  
**INSTYTUT MEDYCYNY PRACY**  
w Łodzi, ulica Narutowicza 96.

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**NIERUCHOMOŚCI**

PLAC do sprzedania przy ul. Paryskiej. Tel. 337-06

DOMEK do sprzedania. Wiadomość ul. Kilińskiego 60, apt. Karol Lewy 13659 G

10 MORG ziemi w Świniach pow. Łęczyca. Wiadomość Łódź, tel. 461-44

PLAC, domki, wille, go spodarstwa najlepiej kupić i sprzedać w Spółdzielni „Czystość” Główna 11, tel. 220-47, gdyż my udzielamy informacji czy nieruchomości jaką chcesz kupić, nie jest zagrożona 2117 T

**SPRZEDAŻ**

AKORDEON „Weltmeister” 80 basów sprzedam Łódź, Al. Kościuszki 32, n. 10 Bieniak 13639 G

**WAŻNE TELEFONY**

Ogłoszenia wymiarowe telefoniczne 311-50  
Pogot. Ratunkowe 69  
Pogot. Milicyjne 67  
Straż Pożarna 68  
Kom. Miejska MO 292-22  
Kom. Ruchu Drogowego 514-62  
Przyw. Pogot. Dziec. 300-00  
Przyw. Pogot. Lek. 333-33  
355-55  
339-15

MOI  
Centrala Podmiejska 61

**TEATR**

TEATR 7.15 (Traugutta 1)  
„Osobliwe zdarzenie” g. 19.15  
21.8. — jak wyżej

OPERA (Piotrkowska 243)  
„No, no, Nanette”. 21.8. nieczynny

FOZOSTALE TEATRY — nieczynne

**MUZEJA**

MUZEUM RUCHÓW REWOLUCYJNYCH (Gdańska 13) nieczynny

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICWA (Piotrkowska 282). Wystawa pn. „Z dziejów włókiennictwa łódzkiego”. Czynna g. 11-13. W lokalu Włókiennicza 36 „Tkałny drukowane i malowane”. Czynna od g. 11-13. 21.8. nieczynny

MUZEUM SZUKI (Wickowskiego 36) czynny g. 10-16. 21.8. nieczynny

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) nieczynny

ZOO — czynny g. 9-20. 21.8. — jak wyżej

FALMIARNIA — czynna g. 10-18. 21.8. nieczynny

KLUB KAWIARNIA ZMS (Starejwieska). Dancing 21.8. — jak wyżej

**KINA**

KINA PREMIEROWE

BALTYK (Narutowicza 20)  
„Vera Cruz” (panorama) prod. USA doz. od lat 12 g. 13, 15.30, 18, 20.30. 21.8. g. 15.30, 18, 20.30

POLONIA (Piotrkowska 67)  
„Buda Julka” prod. franc. doz. od lat 16, 20 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.30. 21.8. — jak wyżej

WISLA (Tuwima nr 1)  
„Anatomia morderstwa” prod. USA doz. od lat 18 g. 10, 13, 18, 19. 21.8. — jak wyżej

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Vera Cruz” (panorama) prod. USA doz. od lat 12 g. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30. 21.8. — jak wyżej

STYLOWY-LETNIE (Kilińskiego 123) „Szlachetwo zobowiązują” prod. ang. doz. od lat 16, 20 g. 20.30 — kino czynne tylko w dni pogodne; 21.8. — jak wyżej

KATY-LETNIE (Sienkiewicza 40) „Daleki ukochny” prod. radz. g. 20.30. 21.8. „Lwy afrykańskie” prod. USA g. 20.30. Kino czynne tylko w dni pogodne.

**KINA I KATEGORIE**

KINA (Pabianicka 173)  
„Na tropie przemytników” prod. duńskiej, doz. od lat 10 g. 11, 13, 15.30, 18, 20.30. 21.8. „Staba plec” prod. fr. doz. od lat 18 g. 15.45, 18, 20.15. 21.8. „Staba przesył” prod. pol. doz. g. 15.45, 18, 20.15. 21.8. „Gorsza mi-

**TOKARNIĘ** zegarmistrzowska firmy niemieckiej — sprzedam niedrogo. Przy Byzewskego 46-48 m. 24 13886 G

**KOLNIERZE** z lisów sprzedaje hodowca Zachodnia 23-b m. 35 (bloki, front, I p. II kl.) poniedziałki, soboty 13183 G

**SAMOCHÓD** „Warszawa” sprzedam, Zgierska 228, 520-50 od godz. 10 13916 G

**MOTocykl „M-72”** sprzedam. Łódź-Chojny ul. Wesota 27 13983 G

**SAMOCHÓD** marki Fiat 1100 sprzedam. Zgierz ul. Wiosny Ludów 45 za rzeźnią Józef Józwiak 13884 G

**Samochoły-motocykle**

„OCTAVIE-Super” wisińwa po 23.000 km sprzedam. Oglądać po godz. 16 Hutera 18 13637 G

„JAWA” 250 sprzedam. Stan idealny (16.000 zł), Sosnowa 8-5 13633 G

„WARSZAWA” wisińwa sprzedam. Piotrkowska 183 od godz. 15-19 13940 G

**SAMOCHÓD** „Warszawa” sprzedam. Ul. Kołodzińska 6 od Lutomierskiej, godz. 8-14 13956 G

„MOSKOWICZ” typ 400 — sprzedam. Boj. Getta Warszawskiego 34 m. 8 Grzybów, Kresowa 31-3 13644 G

**MOTocykl „M-72”** sprzedam. Łódź, Rzgowska 150 m. 12 13815 G

**SAMOCHÓD** „Skoda 1100” w dobrym stanie sprzedam. Koziny, Wapienna 2 13852 G

**SAMOCHÓD** „Chevrolet De Luxe” sprzedam Piotrkowska 202, tel. 509-05 13854 G

**SAMOCHÓD** „Moskwicz” 400 sprzedam. Łódź ul. Wrzesnierska 66 13914 G

**LOKALE**

WARSZAWA — 2 pokoje, kuchnia, bloki — za miennę na 2 pokoje, kuchnia bloki w Łodzi. — Oferty „13728” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 13828 G

**PRACA**

STARZA kulturalna osoba zajmie się niemożliwym lub małym gospodarstwem domowym u starszych bezdziałnych na przychodnie. Oferty „13852” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 13852 G

POMOC domowa potrzebna. Referencje konieczne. Rewolucji 1905 r. 36-7 13652 G

**CO? gdzie? KIEDY?**

**REKORD (Rzgowska 2)**  
„Piotrus Pan” prod. USA doz. od lat 7 g. 11 „Paryżanka” prod. fr. doz. od lat 18 g. 16, 18, 20. 21.8. „Sześciu Antoni” prod. pol. doz. od lat 12 g. 16, 18, 20

**ROMA (Rzgowska nr 84)**  
„Opowieść północna” prod. radz. doz. od lat 15 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. 21.8. — jak wyżej

**SOJUSZ (Nowe Żółte)**  
ul. Platowca nr 6)  
„Królewna i osiołek” g. 11, „1059/ alibi” — prod. cz. doz. od lat 16 g. 15, 17, 19. 21.8. „Porret Jennie” prod. USA doz. od lat 13 g. 17, 19

**SWIT (Bałucki Rynek 5)**  
„Kraina sportu” g. 11 „Niezłomne historie” prod. cz. doz. od lat 11 g. 12, 14, 16, 18, 20. 21.8. „Niezłomne historie” g. 15.45, 18, 20.15

**TATRY (Sienkiewicza 40)**  
Program dla najmłodszym — „Lalkonki”, „Psiak”, „Mój przyjaciel Tom”, „Pamiętnik myszy”, „Nie drażnić lwa”, „Baloniki” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17 „Mąż swojej żony” — prod. pol. doz. od lat 12 g. 16, 20.15. 21.8. „Śniegi Kilimandżaro” prod. USA doz. od lat 16 g. 18, 20.15

**Diżury szpitali**

**POŁOŻNICTWO**

Szpital Ginekologiczno-Położniczy im. dr M. Madziarowicza przy ul. Fornalskiej 37 (tel. 327-64) — przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z dzielnicy Poleśie, Poradni „K” przy ul. Marynarskiej 34 i MSW.

Szpital Ginekologiczno-Położniczy im. Curie-Skłodowskiej przy ul. Curie-Skłodowskiej 15 (tel. 201-07) — przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z dzielnicy Śródmieście, Widzew i Poradni „K” przy ul. Śędziowskiej 16 20.8.

Chirurgia: Szpital im. Biegajskiego, ul. Książki 1-5.

Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195

Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Konińskiego, Sporna 36-50 21.8.

Chirurgia: Szpital im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3

Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczyka, ul. Armil Czerwonki 15.

**ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ** wieczornej i światłej pomocy lekarskiej i pielęgnarskiej: Wieczorna i światłeczna pomoc pielęgnarska — działka pomocy w ambulatorium i w domu chorego w dni powszednie w godz. 18-24. W dni świąteczne w godz. 7-24. Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.

**Bałuty** — ul. Snycerzka 1-3, tel. 538-79, ul. Z. Pacanowskiej 3, tel. 341-96

**Widzew** — ul. Szpitalna 4, tel. 353-23.

**Polesie** — Al. I Maja 24 tel. 382-82.

**Górna** — ul. Piotrkowska 289, tel. 406-55, ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.

Wieczorna i światłeczna pomoc lekarska w dni powszednie udziela pomocy w ambulatorium i w domu chorego w godzinach 18-22, w dni świąteczne w godz. 14-18.

**Śródmieście** — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80 (dla dorosłych i dzieci).

**Bałuty** — ul. Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-93 (dla dorosłych i dzieci).

**Widzew** — ul. Szpitalna 4, tel. 353-23 (dla dorosłych i dzieci).

**Polesie** — Al. I Maja 24 tel. 382-98 (dla dorosłych i dzieci).

**Górna** — ul. Lecznicza 6 tel. 427-70 (dla dorosłych i dzieci).

Poradnia przy ul. Piotrkowskiej 289 udziela pomocy dorosłym mieszkańcom byłej dzielnicy Ruda w dni powszednie w godz. 10-22.

**PRZEDSPRZEDAŻ** biletów na 2 dni naprzód do kin: „Bałuty”, „Polonia”, „Wisła”, „Włókienniczka”, „Wolność” odbywa się w specjalnej kasie kina „Bałuty” (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godzinach 12-17.

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kin.

**APTEKI**

26.8. Pabianicka 56, Al. Kościuszki 46, Tuwima 59, Zielona 26, Wschodnia 53, Łimanowskiego 37.

21.8. Główna 50, Wólczańska 47, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowotki 12, Róża Luksenburg 3, Dąbrowskiego 24-b.

AS, Al. Kościuszki 45, pełni stałe diżury nocne

**PRACOWNIA** pantoflarstwa Nawrot 39 zatrudnia pracownica ze znajomością szycia wyrotek lub bamboszy. Wiadomość telefon 245-30 13938 G

**POSZUKUJEMY** zdolnych akwizytorów na wszystkie województwa do sprzedaży farb elewacyjnych. Oferty pisemne „13994” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 13964 G

**DZIEWCZYNA** do pomocy domowej potrzebna. Obr. Stalingradu 42 m. 5a 13947 G

**PRACOWNICE** umiejące dobrze szyć i obeznaną z krojeniem zatrudnię. — Oferty pisemne „13922” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 13922 G

**FRYZJER** męski potrzebny zaraz na stałe. Pabianicka 48 13895 G

**POMOC** domowa potrzebna zaraz ul. Komunardów 4a m. 3 tel. 541-10 13996 G

**LEKARSKIE**

Dr Jadwiga ANFOROWICZ wenerologicz. skórze 15.30-19. Prochnika 8

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerologicznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4

Dr REICHER wenerologicz. Skórne zastępca doktor Ziomkowski 16-19, Piotrkowska 14 13547 G

Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerologicznych 16-18, Kilińskiego 132 14014 G

**ROZNE**

TELEWIZORY naprawiamy natychmiast, prosimy telefonować 202-50, codziennie godz. 11-19 13440 G

WSPÓLNIA (czek) z 30.000 zł i współpracującą celem rozszerzenia zakładu usługowego poszukuje. Oferty pisemne „13921” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

WYROB obcasów damskich Łódź, ul. Przybyszewskiego 21, tel. 445-56 13986 G

**KIEROWNIKA WYKOŃCZALNI (TKANIN WELNIANYCH)**

**o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych i odpowiednio dużej praktyce PRZYJMĄ ZARAZ**

ZPW „Polska Wełna” w Zielonej Górze

Prócz kwalifikacji zawodowych wymagane ZDOLNOŚCI organizacyjne

Uposażenie w/g kat. S. II. MIĘTKANIE ZAPEWNIONE.

Oferty składać do działu kadr ZPW „POLSKA WELNA” ZIELONA GÓRA, ulica Wrocławska 17, 3827-K

**ZAPISY**

Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. St. Dubois w Łodzi, ulica Sienkiewicza 82/84 przyjmują zapisy do 3-letniej szkoły przykładowej na naukę zawodu w zakresie iktactwa i przedsiębiorstwa. Kandydaci, tylko dziewczęta, po ukończeniu 14 lat winni przedłożyć: podanie, życiorys, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, 2 fotografie oraz pisemną zgodę rodziców lub opiekunów na naukę zawodu. Nauka rozpocznie się 1 września 1961 roku i trwać będzie 3 lata. Uczniowie będą otrzymywać stypendium: w I roku nauki z 150-250, w II roku z 320-380 i w III roku z 520-600. Zgłoszenia osób posiadających zameldowanie na terenie m. Łodzi, względnie osób posiadających zgodne warunki dojazdu przyjmują dział personalny do 31 sierpnia br. włącznie. 4009-K

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

DZIESIĘCIU kierowców samochodowych, 2 kontrolerów technicznych, 1 referenta działu technicznego, 1 referenta zaopatrzenia ze znajomością części samochodowych zatrudni Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego nr 3 w Łodzi, ulica Jerzego 10/12. Warunki do omówienia na miejscu w sekcji kadr. 3974-K

DWOCH mistrzów tkackich na tkalnię mechaniczną, względnie znających krosna sauerowskie, ze średnim wykształceniem technicznym, rutynowaną maszynistką, kierownika biura przedalni średnioprzedniej, o wysokich kwalifikacjach zawodowych oraz ślusarzy na remonty maszyn przedalniczych — zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Juliana Marchlewskiego w Łodzi, ulica Ogrodowa 17. 3977-K

SLUSARZY, spawaczy oraz ekonomistów do działu gospodarki materiałowej — zatrudnią zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, ulica Urzędnicza 45. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, pokój 107. 2189-T

RACHMISTRZA sporządzania list plac, kierowcę na furgonetkę „Warszawa” — zatrudnią natychmiast MPRB nr 6 w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia ulica Lubelska 9/11, pokój 25 w godzinach od 7 do 15. 2183-T

INŻYNIERA elektroakustyka ze znajomością zagadnień obróbki dźwięku w filmie lub operatora dźwięku, inżyniera chemika-technologa, składacza ręcznego do drukarni filmowej — zatrudnią natychmiast Łódzkie Zakłady Wytwórcze Kopii Filmowych w Łodzi, ul. Narutowicza 86. Zgłoszenia przyjmuje samodzielną sekcja kadr pod w/w adresem. 3987-K

KOPALNIA Węgla Brunatnego „Adamów” w budowie z siedzibą w Turku, woj. poznańskie, poszukuje od zaraz: ekonomistów z długoletnim stażem pracy na stanowisku kierownika działu norm pracy i plac, natomiast od 1. I. 1962 r. ekonomistów-księgowego z wyższym wykształceniem i długoletnią praktyką na stanowisku rewidenta do działu księgowo-financeowego, ekonomistów z wyższym, wykształceniem i dużym doświadczeniem na stanowisku zastępcy kierownika SOWI do spraw administracyjno-handlowych, magistra inżyniera górnictwa odkrywczego na stanowisku asystenta zastępcy dyrektora d/s technicznych, magistra inżyniera budownictwa lądowego ze specjalnością kosztorysowania na stanowisku starszego inspektora, inżyniera mechanika na stanowisku starszego inspektora technicznego, magistra inżyniera górnictwa na stanowisku głównego inżyniera, inżyniera mechanika na stanowisku starszego inżyniera do działu taśmociągów, inżyniera elektryka na stanowisku inżyniera w dziale taśmociągów, inżyniera elektryka na stanowisku inżyniera w dziale głównego energetyka, magistra inżyniera górnictwa na stanowisku sztygara objazdowego, magistra inżyniera górnictwa na stanowisku głównego dyspozytora ruchu, inżynierów elektryków na stanowiska starszych dyspozytorów z kwalifikacjami: kierownika oddziału, inżyniera geologa na stanowisku starszego geologa w oddziale odwodnienia, inżyniera mechanika na stanowisku inżyniera mechanika Sch Rs 315, magistra inżyniera budownictwa lądowego na stanowisku sztygara oddziałowego w oddziale zwalowania, inżynierów mechaników i elektryków na stanowiska sztygarów zmienionych w oddziale zwalowania, inżyniera mechanika na stanowisku starszego konstruktora w dziale remontów, ekonomistów ewentualnie technika mechanika na stanowisku starszego technika pianisty, inżyniera mechanika na stanowisku sztygara oddziałowego w oddziale maszynowym, inżynierów mechaników na stanowiska sztygarów zmienionych w oddziale maszynowym, inżyniera elektryka na stanowisku sztygara zmienionego w oddziale elektrycznym, inżyniera elektryka na stanowisku sztygara zmienionego d/s odwodnienia w oddziale elektrycznym, inżyniera mechanika na stanowisku zastępcy kierownika oddziału remontów w oddziale warsztatów mechanicznych i brygad naprawczych, techników mechaników na stanowiska mistrzów w oddziale warsztatów mechanicznych i brygad naprawczych. Wynagrodzenie wg siatki plac resortu Ministerstwa Górnictwa i Energetyki pracowników kopalni węgla brunatnego. Mieszkanie na warunkach hotelowych i rodzinne zapewnione. 4008-K

**PRZETARGI**

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwiem w Łodzi, ul. Zeromskiego 23, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie, wewnątrz warszawian obuwia i galanterii skórzanej z materiałów wykonawczych. (Praca polega na robotach stolarskich, malarskich i murych). Termin wykonania prac do 15 października 1961 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające odpowiednie uprawnienia. Oferty należy składać w zalokowanych kopertach w sekretariacie przedsiębiorstwa w terminie 7 dni po ukazaniu się ogłoszenia. Otwarcie ofert nastąpi w 8 dniu po ukazaniu się ogłoszenia o godz. 10 w biurze przedsiębiorstwa. Blizsze informacje w sprawie w/w robót oraz wgląd do dokumentacji udostępni sekcja inwestycji. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 4007-K

Dyrekcja Miejskich Łazni w Łodzi, ul. Zachodnia 56, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu kapitalnego basenu w IV zakładzie kąpielowym w Łodzi przy ul. Kilińskiego 134, w terminie: III kwartał 1961 r. Blizszych informacji dotyczących wykonania remontu itp. udzielać będzie główny mechanik w siedzibie dyrekcji Zachodnia 56 codziennie w godz. 7-12, tel. 330-67. Oferty z podaniem szczegółowych kalkulacji wg obowiązujących cenników wraz z terminem wykonania należy składać w zalokowanej kopercie u gł. mechanika ul. Zachodnia 56 w godz. od 8 do 12 do dnia 25 sierpnia 1961 r. Oferty składają mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się równocześnie wybór oferenta względnie unieważnienie przetargu bez podania powodu. Otwarcie ofert w dziale gł. mechanika nastąpi w dniu 25 sierpnia br. o godz. 10. 2195-T

Roboćnicy Towarzystwo Sportowe Widzew Łódź, ul. Armii Ozerowej 80, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót posadzkowych z klepek debowej w ilości około 850 m<sup>2</sup>. Oferty należy składać w sekretariacie klubu do dnia 31 sierpnia 1961 r. zaznaczając na kopercie „przetarg”. Otwarcie kopert nastąpi w dniu 4 września 1961 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 4006-K

Dnia 19 sierpnia 1961 roku zmarła opatrzona św. sakramentami

**S. ↑ P.**

**Bronisława Rybak**  
z domu WIECZOREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 sierpnia o godz. 16. z kapticy ementarnej przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy pogroźni w głębokim bólu

**CORKI, ZIECIOWIE I WNUCZETA**

# Bardzo, bardzo dziwne

Z suchej notatki agencyjnej, dowiedzieliśmy się, że WGiD PZPN w dość osobliwy sposób zalał głośną sprawę burł podczas meczu Odra - Polonia Bytom. Ukaraną mianowicie Breję 1-miesięczną dyskwalifikacją, a Wrzosa napomnieniem. Zarząd klubu tych zawodników zapłacił ponadto 1.000 zł grzywny za dopuszczenie trenera Odry Wieczorka pod bramkę, skąd dyrygował grą swych podopiecznych. Co się w tym polonii Bytom - poniosła ona również konsekwencje niewłaściwego zachowania piłkarzy. Mianowicie Jóźwiak otrzymał napomnienie za - cytujemy - „zamiar kopnięcia przeciwnika”. Ani słowa o incydentach spowodowanych lub spowodowanych przez bramkarza Polonii Szymkowiaka. Ani słowa o karygodnym zachowaniu publiczności i próbach ingerencji kibiców, unicestwionych przez milicję. Wydział zastąpił się formułką prawną, według której jedynym dokumentem służącym za podstawę do wymierzania kar jest protokół sędziowski.

Pan Sekula z Olsztyna prowadził ten mecz i w jakimś niewytłumaczalnym sposobie wszystkie uleciał z jego pamięci, gdy sporządzał opis wydarzeń związanych z zawodami. Nie zauważył faktów stwierdzonych przez sprawozdawców radiowych i prasowych. Co w ogóle widział w tym meczu - należy zapytać, jeżeli uszło jego uwagi zachowanie niektórych piłkarzy, za które państwo organa porządkowe wymierzają surowe kary!

Gdyby zestawili listę wydarzeń mających związek z osobą Szymkowiaka, łatwo byłoby stwierdzić, że jest to piłkarz skłonny co najmniej do histeryzowania. Łódzianie mogą coś o tym powiedzieć.

Całość jest co najmniej żenująca. Właśnie w chwili, gdy ze wszystkich stron spływa uzasadnione ataki na sport z jego wyraźną odejściem od reguł dyscypliny moralnej, zderzamy się z decyzjami, które już nie budzą wątpliwości, lecz wywołują gniew. Tak właśnie skwitowano ostatni wyrok WGiD PZPN.

W swoim czasie inna centrala sportowa - PZB - udawała, że nie ma miarodajnych podziałów dla dyscyplinarnych konsekwencji wobec chuligańskich wybrzyków Kasprzyka. Czekało na oficjalne dokumenty organów sprawiedliwości. Czy rzeczywiście prokuratorzy mają zastępować instancje dyscyplinarne związków sportowych i oni jedynie będą określać stopień kolizji z prawem? Czy sport nie ma swych własnych reguł, swej szczególnie wystrzeżonej moralności?

Po ostatnich faktach można by w to zwątpić, co nakazuje dokonanie rewizji przydatności różnych wydziałów dyscyplinarnych działających przy związkach sportowych...

Skoro jednak same związki nie umieją, lub też nie chcą wkraczać w nieprzyjemne sprawy, może wreszcie skorzysta ze swych uprawnień naczelna instancja kultury fizycznej - GKKFIT? Oto pytanie dnia.

W. K.

**Dalsze zgłoszenia do wyścigu „Dziennika Łódzkiego” i Gwardii**

Wczorajsza poczta przyniosła nam dalszą korespondencję zawierającą zgłoszenia zawodników do wyścigu „Dziennika Łódzkiego” i Gwardii.

Podajemy kolejne nazwiska: 24) Ochocki, 25) Drag (Boruta Zgierz), 26) Szalek (Wiązów), 26) Filipczak, 27) Forus (Tramwajarz Łódź), 28) Chbiej Roman, 29) Głowaty (Start Klodnica), 30) Kalinowski, 31) Kowalski, 32) Magnalski (Ruch Radzionków).

## Gospodarze góra Polonia (Bytom) — ŁKS 3:1 Suski i Sass w roli strzelców

Faworytem w meczu Polonia (Bytom) — ŁKS była drużyna gospodarzy. Tylko niewielki kłopot stawił na ŁKS wietrzny sensacja. Rachuby swoje oparli oni na niezłej postawie łodzian zaobserwowanej w spotkaniu z Lechem. Zawiedli się jednak na całej linii, a ich nadzieje rozlały się już w 1 minucie gry, gdy Polonia zdobyła bramkę.

Utrata bramki przez łodzian nastąpiła w okolicznościach najmniej spodziewanych. Lewoskrzydłowy gospodarzy Jóźwiak pociągnął z piłką niemal do linii autowej i stad scentrował. Trio obronne ŁKS ze stoickim spokojem obserwowало łó piłki, Ligocki trzymał się kurczowo bramki, chociaż mógł ją przechwycić decydując się na wybieg. Na do miar z tego nie pomyślał o obstawieniu przeciwników. Bierząca postawa łódzkiej obrony była jakby zaproszeniem dla Tram-pisza do działania. Przejął on piłkę na głowę i ułożył w siatce.

Gra ogólnie biorąc nie była ciekawa, tempo zbyt powolne. Oczekiwano lepszej postawy Polonii, a tymczasem miała ona wiele słabych punktów. Nie do-pisywał w ataku Liberda, spadek formy wykazał również bramkarz Szymkowiak. Gospodarze zdobyli się dopiero w 36 min na składniejszą akcję, prze-prowadzili ją, szybko i tak u-zyskali drugą bramkę. Trampisz ponownie wpisał się na liście strzelców. Wynik 2:0 dla gospodarzy utrzymał się do przerwy.

Poziom gry po przerwie był nieco lepszy. Zyskała ona nieco na szybkości, a przez to stała się ciekawsza. Stroną atakującą był ŁKS. Łodzianie starali się forsować oba skrzydła. Wyszła w bój to Kowalca, to znów Jezierskiego starając się rozciągnąć obronę przeciwnika i wytworzyć w niej luki. Zdobyl wreszcie upragnioną bramkę. Padła ona w 65 min meczu w okolicznościach dziwnie przy-pominających te, które towarzyszyły utracie przez nich pierwszej bramki. Zdobyl ją Łazarek głowa.

Zapowiadało się na remis. Łodzianie w dalszym ciągu byli w ataku. Tymczasem Polonia zdobyła się na odpowiedź - strzał Orzechowskiego podwyższył wynik na 3:1 dla Polonii. Bramka zdobyta przez Orzechowskiego przesądziła losy spotkania na korzyść gospodarzy. Mało skuteczną grą napastników ŁKS przekreśliła szanse łodzian na wywalczenie choćby jednego punktu.

Na przestrzeni całego spotkania więcej strzałów na bramkę oddali obaj pomocnicy ŁKS, niż jego linia ofensywna. A okazji było sporo, bowiem Szymkowiakowi nieraz piłka wylatywała z rąk i nieraz że obliczał on wybiegi. W podobnych sytuacjach nigdy nie zdarzyło się, żeby napastnicy ŁKS byli na miejscu.

Najlepszą formacją pokonaną była linia pomocy, ataku natomiast obaj skrzydłowi Kowalec i Jezierski. Tylko oni wnosili jakiś zapal do gry.

W Polonii do najlepszych formacji również należała pomoc, a w niej zwłaszcza Grzegorzyczek. W ataku wyróżniał się jedynie Jóźwiak oraz Trampisz, zdobywca dwóch bramek.

Mecz prowadził sędzia Pawlik z Zagłębia. Nie zasłużył na lepszą notę, wydal on bowiem szereg błędnych decyzji które na szczęście nie zaważyły na końcowym wyniku meczu. Widzów 15 tys.

E. Kow.

### ZSRR-CSRS 2:1 w meczu juniorów

W Budziejowicach rozegrano międzynarodowe spotkanie piłkarskie juniorów Czechosłowacji i ZSRR. Zwyciężyli piłkarze radzieccy 2:1 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Reinhold i Milejow, a dla Czechosłowacji - Farmacka.

### Pięć spotkań w II lidze

W sobotę odbyło się 5 spotkań o mistrzostwo II ligi piłkarskiej. Były to przeważnie mecze miejscowych rywali. Oto wyniki:  
Garbarnia Kraków — Wawel Kraków 2:2 (0:1).  
Lublinianka — Legia Krosno 1:0 (1:0).  
Polonia W-wa — Gwardia W-wa 1:5 (1:3).  
Stal Rzeszów — Unia Tarnów 0:0.  
Piast Gliwice — Naprzód Lipiny 0:1 (0:0).

### Od jutra można zapisywać dzieci na naukę pływania

Po przerwie wakacyjnej Szkoła Pływacka „Bałuty” rozpoczęła działalność. Od dnia 21 bm. rodzice mogą zapisywać swoje dzieci w wieku od 7 do 9 lat do pierwszej klasy Szkoły Pływackiej.

Zapisy przyjmuje sekretariat Startu przy ul. Teresy 58 codziennie z wyjątkiem świąt w godz. od 17 do 18. Rozpoczęcie roku szkolnego nastąpi 1 września o godz. 13 w sali gimnastycznej Startu.

## Rekordy z siwą brodą nareszcie wymazane. PZKol ustalił składy na mistrzostwa świata

Na zakończenie zgrupowania kolarzy torowych przed mistrzostwami świata zorganizowane zostały na torze w Helenowie wyścigi. Nasi reprezentanci wykazali dobrą formę i ustanowili 4 rekordy Polski.

Zając na 300 m uzyskał czas 18,1. Poprzedni rekord Polski należał do Szamoty i wynosił — 18,8; Wacheci w wyścigu na 400 m miał czas 25,0. Rekord Szamoty wynosił 25,2.

Dalsze dwa rekordy Polski ustanowił Józefowicz w wyścigu na 3000 m — 4:02 i na 5000 m — 6:43,8. Obydwa rekordy należały do Jerzego Beka.

Na mistrzostwach torowych Polska reprezentowana będzie przez: Zajacę, Wacheci, Józefowicza, Beka, a skład szosowców przedstawia się następująco: Fornalczyk, Gazda, Pokorny, Bekier, Surmiński, Gawliczek.

Szkoda, że przed wyjazdem naszych torowców nie dało się zorganizować wyścigów w konkurencji międzynarodowej, by móc sprawdzić formę zawodników.

## Tylko Kapłaniak i Zieliński na podium zwycięzców

Na kajakowych mistrzostwach Europy w dwójkach-kanadyjkach na 10 tys. m zawodnicy radziecy Geisztor i Makarenko zdobyli dwa pierwsze miejsca. O ponad 40 m za nimi linie mety minęła druga osada radziecka Oczepkow i Silajew.

W dwójkach-kanadyjkach na tym samym dystansie złoty medal zdobył Partl.

Finałowy wyścig jedynek mężczyzn wygrał Vermescu (Rumunia) w doskonałym czasie 1:49,1 min. przed Hansenem.

W finałowym biegu na 10 tys. metrów jedynek w kajakowych mistrzostwach Europy zwyciężył mistrz Europy Briel (NRF), uzyskując czas 46:03,3 min. drugi Andersson, a Geurts był trzeci. Polak Bielański zajął dziewiąte miejsce z czasem 48:01,4 min., a Przedwojski — 19. Nareszcie i polscy kajakarze

stanęli na podium zwycięzców. Kapłaniak i Zieliński w biegu na 500 m w dwójkach zajęli drugie miejsce po zwycięzcy walce z rewelacyjnymi Rumunami Artimowem i Contolente, którzy tuż przed metą minęli prowadzący od startu Polaków, zwyciężając w doskonałym czasie 1:43 min.

Podwójnym sukcesem reprezentantów radzieckich zakończył się finałowy bieg jedynek kobiet na dystansie 500 m. Złoty medal zdobyła Seredina w doskonałym czasie 2:09,4. Na drugim miejscu znalazła się jej rodaczka Gruzincewa — 2:11,00.

Złoty medal w dwójkach kajakowych na dystansie 10.000 m zdobyła doskonała osada węgierska — Szollosi i Fabian. Czas do skonały — 42:20,6. Startującą w tym biegu dwójką polską — Stol-piak i Drejerczak zajęła przedostatnie 12 miejsce.

## Pływackie rekordy świata

W Los Angeles, na pływackich mistrzostwach USA, w wyścigu na 100 m dow. Clark uzyskał rezultat 54,4, poprawiając o 0,2 sek. rekord świata należący do Australijczyka Devitta.

Drugi rekord świata padł w wyścigu na 400 m zmiennym. Ustanowił go Ted Stickle, uzyskując 4:55,6.

• POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

### Hans Helmut Kirst (36)



**PRZEKŁAD  
EMILI BIELICKIEJ I TERESY JĘTRKIEWICZ**

Pani Weidenfels oddaliła się znowu. Ale teraz była już pewna, że pan Dreibaum jest tego ranka w szczególnie dobrym humorze. Uśmiechała się do siebie, myśląc o pobudzającej do tak przyjemnego nastroju atmosferze, jaką we własnym mniemaniu potrafiła wokół siebie wytwarzać.

Po dalszych intensywnych rozmyślaniach pani Weidenfels doszła do wniosku, że jej pan Dreibaum musi być wielkim człowiekiem. Bo coż on potrafił osiągnąć! Kiedy inni, zaafierowani i gorliwi, poświęcają do swych miejsc pracy, on mógł sobie pozwolić na wylegnięcie się w łóżku i rozkoszować się swoją dumną niezależnością.

— Przyniosłam kawę, proszę pana.  
— Później!  
— Tylko filiżankę. Może pan ją wypić w łóżku, jak wytwórny dzentelmen.

— Nie jesteśmy w kinie, proszę pani!  
— Wyjątkowo dziś! Chętnie ją panu podam, jeśli pan sobie życzy. Proszę się mną nie kłopotować. Niechże pan pozwoli się trochę porozpieszczać.

— Nie, dziękuję — zawołał Andrzej. Opiekuńcze instynkty pani Weidenfels zawsze wydawały mu się trochę niebezpieczne. Dlatego starał się unikać wpuszczania jej do swojego pokoju. W żadnym razie zaś nie pozwalał na to, kiedy, jak w tej chwili, leżał w łóżku.

— Niech pani postawi kawę pod drzwiami.  
— Ależ naprawdę chętnie ją panu podam. Nie zrobi mi to najmniejszego kłopotu.  
— Ale mnie zrobi! Proszę postawić filiżankę pod drzwiami!

Zanim jednak pani Weidenfels zdażyła ponowić swoją ofertę, brutalnie jej przeszkodziło. Na korytarzu zjawiała się Hilda Wiemann. Stała się wyzywająca mina, przyjrzała się gospodyni i udawała zdziwienie.

— Czy pani zaczęła ostatnio podawać lokatomorom śniadanie do łóżka?  
— To panią nie a nic nie obchodzi.  
— Możliwe, ale wydajcie mi się dość dziwne.  
— Co takiego, co takiego? — Biust pani Weidenfels zafalował gwałtownie. Zastawa śniadaniowa zabręczała, świadcząc o wzburzeniu gospodyni. — Pani zamierza mnie jeszcze szpiegować?  
— Czyż pani miała coś do ukrywania?  
— Ciszka, do stu piorunów! — wrzasnął zachwycony ta scena Andrzej.  
— Co jemu jest? Zachorował? — spytała Hilda.  
— Pan Dreibaum jest zdrowy, jak ryba.  
— A nie musi iść do biura?  
— Pan Dreibaum w ogóle nie musi!  
— Chyba nie stracił posady?  
— Dość tego! — zawołał Andrzej oburzony

i wyskoczył z łóżka. Uznał, że musi chwycić się drastycznych środków. — Niech panie raczą oczyścić pole, ponieważ za chwilę zjawie się, i to w noceję koszuli.

Obie kobiety uciekły w popłochu z korytarza. Jedna schroniła się w kuchni, druga w łazience. Dreibaum wyszedł z pokoju i skierował się do toalety.

— Tor wolny! — zawołał. — Jestem w dalszym ciągu w koszuli nocnej. A korytarz jest arterią przelotową, a nie maglem. — I z wyrażonym rozbowieniem dodał: — Zalecam szanownym paniom, aby wreszcie znalazły sobie inny temat rozmowy.

W kuchni pani Weidenfels uśmiechała się z afektacją. Wciąż jeszcze wierzyła, że to wszystko jest tylko przekomarzeniem się. I że właśnie z nich chciał Dreibaum pożartować. Zdecydowana była bowiem dopatrywać się komplementów we wszystkim, cokolwiek by mówił.

Natomiast Hilda Wiemann w łazience nie uśmiechała się. Była co najmniej zdziwiona. Przypominała sobie brzmienie głosu Dreibauma. I zamyślona powiedziała do siebie:  
— Coś z nim jest nie w porządku.

Potem zdecydowanym ruchem sięgnęła po jego wodę ławendową. Wzorem Dreibaum użył przez omyłkę jej mydła. Przynajmniej, w tej dziedzinie musiała uzyskać sprawiedliwie zadośćuczynienie.

Mineo jeszcze kilka godzin, zanim Andrzej Dreibaum wstał z łóżka tego ranka. Przyjemnie znużony przejrzał gazetę, z rezygnacją wysłuchał wszystkiego, co radio z siebie wykrzesło, spróbował nawet wykonać kilka ćwiczeń gimnastycznych. Potem rzucił okiem na rosnący stos notatek, dotyczących jego ulubionego projektu: własnego

przedsiębiorstwa transportowego firmy; przy nie zmienionej koniunkturze już po upływie dwóch lat przedsiębiorstwo to zaczęłoby dawać pewien zysk.

W trakcie tych zajęć Andrzej powoli się ubierał. Wybrał szare ubranie i krawaty spokojnego koloru. Wszystkie to robił z wielką starannością, bez pośpiechu — ostreżenie miało czas, dużo czasu. Był też zdecydowany rozkoszować się tym wolnym czasem. Niestety, nie miał w tym wrapwy.

Kiedy wyszedł na korytarz, pani Weidenfels dopadła go natychmiast. Można by powiedzieć, że czatowała na niego — ciekawość budzi czołność. I chociaż sądziła, że wie o nim wszystko, nie traciła żadnej okazji, aby uzyskać od niego potwierdzenie swych wiadomości.

— Pan idzie do biura?  
— Mam zamiar przejść się tylko trochę.  
— Ach, pan może sobie na to pozwolić! Andrzej powstrzymał się od odpowiedzi. Hilda Weidenfels zaofiarowała się go wyczyścić. Andrzej zniósł to cierpliwie.  
— Ta osoba! — mówiła pani Weidenfels hamując gwałtowniejszy wybuch. — Nie powinin pan zwracać uwagi na to, co ona mówi.

Dreibaum kiwnął głową.  
— Wystarczy, że muszę wysłuchiwać, co pani o niej opowiada. — Domyślił się oczywiście, że ponure myśli pani Weidenfels krąży dokola Hildi Wiemann. — A więc, niechże mi pani zdradzi, jaka opinia mam dziś w oczach naszej drogiej współpracownicy? Kim jestem: awanturnikiem, człowiekiem niemoralnym, czy też po prostu przestępcą?

(C. d. n.)

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96 Centrala 285-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonomiczny 233-05 Dział kulturalny 341-10 Dział sportowy 208-95 Dział listów i interwencji 343-80 Telefon Usługowy 303-04 Redakcja nocna 273-76 — Biuro Ogłoszeń 311-50. 293-00 wewn. 30 czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna zł 12.50. Prenumerata przynależna placówki pocztowe, listonosze oraz PUP'ów „Ruch” Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wplaty przyjmują PKWZ „Ruch” Warszawa, ul. Wilecza 46, konto PKO 1-6-100624. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe: „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 98 — Reklamość nie zamawianych redakcja nie zwraca